

ZOFIA KLIMAJÓWNA

SKŁADNIA GWAR KILKU WSI W POW. DĄBROWA TARNOWSKA WOJ. KRAKOWSKIE

UWAGI WSTĘPNE

Z. Klemensiewicz w 1937 roku w *Składni opisowej współczesnej polszczyzny kulturalnej* pisał: „koniecznością jest zbadanie osobliwości i odrębności składniowych w gwarach ludowych. Niezawodnie także zjawiska składniowe będą miały pewien terytorialnie ograniczony zasięg, a obok izofon i izoglos mogłyby stanąć i izosyntagmy, jako ważny przyczynek do charakterystyki geograficzno-socjalnego zróżnicowania języka”¹.

Ten już tak dawno postawiony przez Klemensiewicza postulat nie doczekał się dotąd wyczerpującego opracowania. Badania nad składnią gwar i języka potocznego posunęły się tylko niewiele naprzód. Istniejące opracowania składni gwar są nieliczne. Są to najczęściej uwagi o niektórych zjawiskach składniowych zamieszczane na marginesie prac monograficznych o gwarach różnych wsi lub większych obszarów dialektycznych. Prawie pełną bibliografię opracowań składni gwar podają na końcu pracy.

Dopiero niedawno rozpoczęto badania w tym kierunku. Przy Uniwersytecie Warszawskim powstała pracownia syntaktologiczna, w której przystąpiono do opracowania kwestionariusza do badań składni gwar. Wyniki pracy z tego zakresu zostały przedstawione na Sesji z okazji trzydziestolecia pracy naukowej prof. W. Doroszewskiego². Zadaniem pracowni syntaktologicznej jest między innymi wypracowanie metody zbierania i przedstawiania materiału ze składni gwar polskich. Problemy metodologiczne poruszali już wcześniej A. Zaręba³ i S. Urbańczyk⁴.

Wydaje się, że przydatność prac o składni gwarowej byłaby ogromna. Poznanie struktury składniowej gwar pozwoliłoby bowiem przede wszystkim na ustalenie starych cech składniowych ogólnopolskich. Stare teksty literackie, np. psalterze, pozwalają tylko częściowo na wykrycie archaicznego stanu składni polskiej. Te teksty są przeważnie tłumaczeniami z łaciny i często zachowana jest w nich składnia oryginałów. Gwary natomiast, które przechowały pokaźną ilość archaicznych faktów fonetycznych, fleksyjnych i słownikowych, kryją na pewno w sobie wiele z dawnego stanu składniowego.

Drugą korzyścią tych prac byłaby możliwość ustalenia, które cechy

¹ Z. Klemensiewicz, *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej*, Kraków, s. 18.

² Pracę nad stworzeniem kwestionariusza podjęli: dr Judycka, mgr Lewicki, k. nauk N. Perczyńska. Wyniki tej pracy przedstawiono na Sesji Naukowej w dn. 17 i 18 III 1962 r. w Warszawie.

³ A. Zaręba, *O metodach i technice badań gwarowych*, BPTJ, Kraków 1955.

⁴ S. Urbańczyk, *Wartość składniowa polskich tekstów gwarowych*, SAU XLIII, nr 9, s. 275—282.

składniowe są właściwe wyłącznie gwarom, które natomiast także językowi potocznemu. Łatwo jest bowiem zauważyć, nawet bez szczególnie wnikliwej obserwacji, że niektóre właściwości składniowe gwar występują także w potocznym języku polskim, np. brak imiesłowowych równoważników zdań itp.

Badania te mogłyby też służyć do ustalania poprawności tworów syntaktycznych. Oczywiście, najpierw należałoby w tym celu rozpocząć poszukiwania w materiale historycznym.

Po takim dopiero opracowaniu składni polskiej można by rozpocząć studia porównawcze, wykazując, które typy formalne i znaczeniowe są wspólne składni polskiej i składni innych języków słowiańskich, a które właściwe tylko polszczyźnie⁵.

W pracy niniejszej omawiam składnię gwarową siedmiu wsi pow. Dąbrowa Tarnowska, woj. krakowskiego: Laskówka Delastowska, Delastowice, Kupienin, Mędrzechów, Odmeć, Wójcina i Zabrze. Wszystkie te wsie są położone na prawym brzegu Wisły i, z wyjątkiem Zabrza, sąsiadują ze sobą. Odległość ich na północ od Tarnowa wynosi około 40 km, należą więc do grupy dialektologicznej małopolskiej. Od najdawniejszych czasów teren ten stanowił jednolitą administracyjną całość, co miało wpływ na zachowanie jednolitości gwarowej omawianych wsi. Delastowice są już notowane w Długosza *Liber beneficiorum*⁶.

Do ostatniej wojny tereny te były pozbawione żywszych kontaktów z kulturą i oświatą. Obecnie dzięki masowemu kształceniu się młodzieży w szkołach średnich i wyższych, działalności domów kultury, elektryfikacji i radiofonizacji wsie te znajdują się pod silnym wpływem języka literackiego. Na skutek tego cechy gwarowe szybko zanikają.

Gwary omawianych wsi różnią się między sobą niektórymi cechami, różnice te jednak są nieznaczne. W zasadzie gwara na tym terenie zachowała jednolity charakter.

Najważniejszymi cechami fonetycznymi tej gwary są: 1. pochylenie *a*, np. *pon*, *copka*, 2. zbliżona do *e* wymowa samogłoski *o*, np. *no^ega*, *kro^ewa* zwłaszcza Odmeć, Kupienin, Mędrzechów, 4. brak nosówek: *geś*, *moka*, 5. charakterystyczne dla tamtych terenów wymawianie *i* zbliżonego do *y* po *l*, np. *lyst*, *małyna*, 6. mazurzenie: *safa*, *copka*, *zycie*, 7. *n* w położeniu przed tylnojęzykowymi *k* i *g* przechodzi w *n* tylnojęzykowe: *panienka* z *okienka*, 8. udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa, np. *brad matki*, *naz uojciec*. Cechy z zakresu fleksji: 1. archaiczna forma liczby podwójnej w rozkazniku liczby mnogiej, np. *zrupta*, *dejta*, 2. częste jeszcze używanie starej formy dopełniacza l. poj. rzeczowników żeńskich o temacie miękkim: *do kaplice*, *do piwnice*, *do kieszenie* itp. Jest to tylko zasygnalizowanie najważniejszych cech tej gwary w celu zorientowania czytelnika w jej charakterze.

Obecnie proces zaniku cech gwarowych obejmuje przede wszystkim mazurzenie, trwalsze natomiast okazuje się pochylenie samogłoski *a*. Wypieranie charakterystycznych dla tamtych terenów cech składniowych zależy przede wszystkim od stopnia wykształcenia i czytania posługujących się gwarą, w związku z tym bowiem ustępuje prymitywizm konstrukcji zdaniowych. Takie natomiast cechy składniowe jak szyk niektórych wyrazów, tendencja do powtórzeń czy stosowanie niektórych

⁵ Na zagadnienia te zwracał także uwagę Z. Klemensiewicz, op. cit., s. 18.

⁶ J. Długosz, *Liber beneficiorum diocesis Cracoviensis*, t. II, Kraków 1864.

wskaźników zespolenia zdań, jako mniej uchwytne, pozostają nieraz nawet w mowie osób wykształconych, wychowanych w tej gwarze. Czystą gwarą, bez żadnych widocznych wpływów języka literackiego, posługują się tylko nieliczni ludzie starsi.

Praca niniejsza ma na celu przedstawić w ogólnym zarysie schemat składniowy gwary wymienionych wsi. Do opisu składni gwarowej podchodzę przede wszystkim z punktu widzenia różnic między składnią języka literackiego⁷ a składnią gwary. Zaznaczam też, które zjawiska właściwe składni języka literackiego w gwarach tych nie są znane. Posługuję się terminologią Klemensiewicza stosowaną w *Zarysie składni polskiej*⁸, jest to bowiem jedyna synteza struktury składniowej pewnej odmiany języka polskiego. Schemat mojej pracy nie jest jednak dostosowany do układu zagadnień w *Zarysie składni polskiej*, ponieważ składnia gwary stanowi odmienny system niż składnia języka literackiego. Stosuję więc taki układ, jaki narzuca materiał, a tylko przy omawianiu niektórych problemów posługuję się schematem Klemensiewicza.

Niewątpliwie wiele dałoby porównanie systemu składniowego gwar z systemem składniowym języka potocznego, który w wielu wypadkach, o czym już wspomniałam, przypomina składnię gwarową, nie ma jednak dotąd żadnego syntetycznego opracowania tej odmiany współczesnej polszczyzny, które mogłoby służyć za tło porównawcze. Z. Klemensiewicz w *Składni opisowej współczesnej polszczyzny kulturalnej* opierał się wprawdzie w pewnym stopniu na zjawiskach języka mówionego, wziął jednak pod uwagę tylko część cech charakterystycznych dla składni tej odmiany języka polskiego. W znacznie większym stopniu opierał się tutaj, jak i w późniejszym *Zarysie składni polskiej*, na polskim języku literackim, o czym świadczy chociażby większość przykładów formacji syntaktycznych zaczerpniętych z dzieł literackich.

Pożyteczne byłoby także przedstawienie różnicy w systemach składniowych pokoleń, dzięki czemu można by zaobserwować proces zaniku starych formacji składniowych. Na dużą skalę można by tu zastosować badania statystyczne.

Wiele także dałoby porównanie składni gwary mówionej ze składnią poezji ludowej. Jednakże wobec braku opracowań składni gwarowej w ogóle, a także z powodu zanikania gwar, wykrycie i opis starych i typowych konstrukcji składniowych dla gwary mówionej wydaje się zadaniem najpilniejszym.

Zaobserwowane zjawiska składniowe zestawiam w przypisach z takimi samymi zanotowanymi w innych gwarach w istniejących na ten temat opracowaniach. Jako tło porównawcze wykorzystuję także teksty ze wsi Lichwina i Śmigna zamieszczone w *Wyborze polskich tekstów gwarowych* K. Nitscha⁹. Wsie te znajdują się w powiecie tarnowskim i gwara ich jest bardzo zbliżona do gwary omawianego terenu.

Praca ta nie ma ambicji syntetycznego ujęcia całości systemu składnio-

⁷ Przez język literacki za Klemensiewiczem rozumiem „Język pisany... (który) utrwała na piśmie życie kultury narodowej, tj. działalność i wyniki myśli naukowej, społecznej, politycznej, filozoficznej, religijnej, administracyjnej oraz twórczości artystycznej. W kręgu języka literackiego i artystycznego. O różnych odmianach współczesnej polszczyzny, Warszawa 1961, s. 116.

⁸ Z. Klemensiewicz, *Zarys składni polskiej*, Warszawa 1957.

⁹ K. Nitsch, *Wybór polskich tekstów gwarowych*, Warszawa 1960, s. 132—137.

wego omawianej gwary, lecz są to jedynie uwagi i obserwacje dotyczące niektórych zagadnień tego systemu, stanowiące materiał do przyszłych badań składni gwarowej w ogóle.

Materiał, który mi posłużył do opracowania składni gwarowej jest trojakiemu rodzaju: 1. teksty nagrane na taśmę magnetofonową, dokonane w ten sposób, że informator nie wiedział o ich utrwalaniu, 2. teksty dyktowane, 3. podsłuchane rozmowy stanowiące materiał najbogatszy. Oczywiście najbardziej przydatne w pracy okazały się przede wszystkim podsłuchane rozmowy i teksty nagrane jako najbardziej naturalne nie stylizowane wypowiedzi.

Dużą pomocą w opracowaniu zagadnienia była moja własna znajomość gwary, którą zupełnie swobodnie posługuję się na codzień w środowisku ludowym.

Materiał zbierałam od wielu informatorów, ok. 26 osób. Były to osoby w różnym wieku: najstarsi mieli przeszło 80 lat, najmłodszy 16¹⁰. W doborze informatorów, bez względu na ich wiek, zwracałam uwagę, by byli to ludzie nie mający większego niż siedmioklasowe wykształcenia, z możliwie jak najlepiej zachowaną gwarą, starałam się bowiem przede wszystkim uchwycić strukturę składniową jak najstarszej gwary.

Przy przedstawieniu pewnych problemów składniowych wprowadzam zestawienia statystyczne. Mają one jednak tylko wartość egzemplifikacyjną. Brałam pod uwagę czterech informatorów, od których uzyskałam najobszerniejszy i najlepszy materiał¹¹.

W zapisie przykładów gwarowych ze względu na trudności typograficzne nie mogę stosować pisowni fonetycznej. Stosuję więc transkrypcję półfonetyczną. Litera *h* oznacza tylnojęzykową dźwięczną szczelinową, *ch* bezdźwięczną, *n* przed spółgłoskami *k* i *g* należy czytać jako *n* tylnojęzykowe. Brzmienie pozostałych spółgłosek i samogłosek pisownia półfonetyczna oddaje na ogół dokładnie.

NIEKTÓRE RODZAJE ZDAŃ POJEDYNCZYCH

§ 1. Najliczniejszym typem wypowiedzi w przebadanych gwarach zwłaszcza w rozmowach, są wypowiedzenia pojedyncze. W opowiadaniach ciągłych jednak do 80% stanowią tasiemcowe zdania przede wszystkim współrzędnie złożone, zob. § 48.

Biorąc pod uwagę zdania pojedyncze występujące samoistnie a także będące członami wypowiedzi złożonych widać, że są to najczęściej zdania ze słabo rozbudowaną grupą podmiotu i orzeczenia, zwłaszcza nieliczne są określenia przydawkowe. Należy tu zwrócić uwagę, że u wszystkich informatorów przede wszystkim bywa rozwinięte orzeczenie. Zdania pojedyncze bowiem składają się zazwyczaj z podmiotu, orzeczenia i dopełnienia lub okolicznika, np. *Jo pszechodze przes te rzyke. — Un sie zuczymou tamok. — Widzis te trowe?*

¹⁰ Byli to informatorzy raczej przypadkowi. Podsłuchiwałam rozmowy bez ich wiedzy, większość materiału starałam się uzyskać od informatorów starszych z dobrze zachowaną gwarą.

¹¹ Katarzyna K., 87 lat, dwie klasy szkoły podstawowej, informatorka urodziła się i mieszka w Laskówce. Antoni K., lat 64, cztery klasy szkoły podstawowej, zamieszkały w Laskówce. Franciszka K., lat 57, pochodzi z Gręboszowa mieszka od 25 lat w Laskówce. Antoni K., lat 14, uczeń 7 klasy.

1 składnik	2 składniki	3 składniki		4 składniki	5 i więcej składników
Podmiot	Podmiot, orzeczenie	Podmiot, orzeczenie		Podmiot, orzeczenie, dopełnienie, przydawka lub okolicznik	
		przydawka	okolicznik		
11%	33%	24%	14%	13%	5%

Ilość składników w zdaniach pojedynczych w procentach u najstarszej informatorki¹², z najlepiej zachowaną gwarą obrazuje tabela. W celu sporządzenia tej tabeli zanalizowano 112 zdań pojedynczych.

Zdania pojedyncze bywają często jakoby podzielone na dwie części za pomocą zapowiednika to¹³. Ma to miejsce przy nawiązaniu do poprzedzającego wypowiedzenia lub konsytuacji, np. *Zimiokuf, to ȳun miou.* — *Tanecznica, to ȳuna byȳa.* — *Bajek, to ȳun mug ȳopowiadać,* zob. § 52.

§ 2. Na szczególną uwagę wśród zdań pojedynczych zasługują zdania wykrzyknikowe i pytające. Omawiać je będę nie ze względu na różne rodzaje ich zabarwienia uczuciowego, lecz ze względu na osobliwości w ich budowie gramatycznej.

§ 3. Z d a n i a w y k r z y k n i k o w e¹⁴. Obok trybu rozkazującego w zdaniach wykrzyknikowych może występować w tej samej funkcji tryb oznajmujący w czasie przeszłym, np. *A bedziecie jechać, to bedziecie jechać koło wału!* 'Jedźcie koło wału!' — *A weźniesz-ta i nawrucis te krowe!* 'Nawróć tę krowę!' — *Weźniesz se ksioske do cytania!* 'Weź książkę do czytania!'.

Przy formie rozkaznika stawia się nieraz partykułę wzmacniającą *ta*¹⁵, a także *ino* i *ze 'ze'*, np. *Antosiu, choć-ta, pszycymoz my worecek!* — *Wdzij-ino te sukienke!* — *Bedzie-z-e jus!* 'Będzie już!', zob § 6.

W zdaniach wykrzyknikowych mających zabarwienie uczuciowe oprócz specjalnej intonacji powtarza się jakiś wyraz lub pewną partię zdania podkreślając jeszcze w ten sposób ich ładunek emocjonalny, np. *Bo dzisioj, to sȳo, strasnie sȳo!* — *Frankowi sie nidz nie chce robić, zgoȳa nic!* — *Jako to pieknosci krowa, pieknosci!* 'piękna'.

W gwarach nie są znane na ogół zdania wykrzyknikowe wyrażające ogólne zakazy lub nakazy z orzeczeniem w formie bezokolicznika typu: *Nie wychylać się!*

§ 4. Z d a n i a p y t a j ą c e. W omawianych gwarach znana jest częsta retoryczna funkcja zdań pytających, np. *Co robić?* 'Nie wiem co robić.' — *S tych zimiokuf co bedzie?* 'Z tych ziemniaków nic nie będzie.' — *A ȳun to pszynius?* 'On tego nie przyniósł.'

Zdań pytających nie rozpoczyna partykuła pytajna, *czy*. Jeśli się ją spo-

¹² Katarzyny K.

¹³ Fakt ten za znany w gwarach podaje także S. Urbańczyk w *Zarysie dialektologii polskiej. Składnia*, Warszawa 1953, s. 47.

¹⁴ Przez zdania wykrzyknikowe rozumiem zdania żądające i pewien rodzaj zdań z zabarwieniem uczuciowym.

¹⁵ Zjawisko to ma szeroki zasięg w okolicach Tarnowa. Wynotowałam przykłady z K. Nitscha *Wyboru polskich tekstów gwarowych*, (s. 132—137) ze wsi Zalasowej i Smigna.

tyka, to na pewno pod wpływem języka literackiego. Może ona występować tylko w zdaniach pytajnych z rozłącznym przeczeniem, np. *Weźnies se ksioske do cytania, cy nie?* — *Pudziez ze mno, cy nie?* — *Weźnies ty tego kunia, cy nie?* Itp.

Orzeczenie w zdaniach pytajnych, w których chodzi o czynność, w większości wypadków stawia się na początku, np. *Pudziez jutro do kina?* — *Pszysed jus ten Antoś?* — *Widzi o le ś kej stolorza?*

WYRAŻENIA Z ZABARWIENIEM UCZUCIOWYM W ZDANIU

§ 5. Należy tu zwrócić uwagę na niektóre rodzaje wykrzykników w znanych wyłącznie w gwarach, stosowanych np. w odniesieniu do zwierząt. W gwarach przeze mnie przebadanych znane są następujące wykrzykniki jako zawołania na konia: *wio, wišta, chetta, prr* itp., na krowy: *choł, puštu* itp. Zawołania na ptactwo domowe: *tiu-tiu* (na kury), *lwoś-lwoś* (na gęsi). Oczywiście nie zbieram tu wszystkich wykrzykników tego rodzaju, podałam tylko kilka dla przykładu.

§ 6. Partykuly: *no, nuze* 'nuże', *ze* 'że'¹⁶ bardzo często występują jako pewnego rodzaju wzmocnienia w zdaniach wykrzyknikowych, zob. § 3, *ta* w ogóle pojawia się nierzadko w łączności z czasownikiem w zdaniu, nie tylko w zdaniach wykrzyknikowych, np. *Pszyśli my-ta jakosik.* — *Zrobiyo sie-t a jakosik.* — *Nuze, rus sie.* — *Siednij-z e se chocios kapecke.*

§ 7. Zaimek *emfatyczny*¹⁷ pojawiają się w tych gwarach znacznie częściej niż w języku literackim w celu wzmocnienia ekspresji zdania, np. *Tak ci mie chyciyo.* — *Tak-ci mie tu kejsik kyole.* — *Takie mie-wom boleści wzieny.* — *Tak sie-wom pozarli 'pokiłcili'.*

Funkcję emfatyczną pełni też zaimek *se*¹⁸ 'sobie', np. *Jo se ide.* *Tagem se siot.* — *Zjem se cosik.* — Itp., zob. § 22.

STOSUNEK WSPÓLRZĘDNY SKŁADNIKÓW W ZDANIU

§ 8. Przez składnik za Klemensiewiczem rozumiem „wyraz samodzielny w zdaniu pozostający we wzajemnym stosunku syntaktycznym do innego wyrazu samodzielnego”¹⁹. Zestawiam tu przede wszystkim wskaźniki, za pomocą których wyznacza się stosunek syntaktyczny między składnikami w wypowiedzeniu w gwarach i w języku literackim. Za tło porównawcze służy mi *Zarys składni polskiej* Z. Klemensiewicza. Różnica w wyrażaniu stosunku współrzędnego składników w gwarach polega na nieco innym sposobie ich łączenia niż w języku literackim.

a) Stosunek łączny może być wyrażony przy pomocy spójników *i, ani*, np. *Dziś i jutro bede f chaupie.* — *Ni ma psa a ni kota* lub *bezspójnikowo*, np. *Dziś, jutro tam pude.*

Nie jest znany w tych gwarach spójnik *oraz*.

¹⁶ Partykula *że* w tej funkcji występuje też oczywiście w mowie potocznej.

¹⁷ Zjawisko to ma szeroki zasięg w gwarach polskich. Dla przykładu podaję tu zdanie z *Wyboru polskich tekstów gwarowych* K. Nitscha, s. 136, ze wsi Śmigina (*Strachy* § 125 b) *Nie wiem gdzieby ci ploszed w-necy sam.* (Ten przykład z *Wyboru polskich tekstów...*, a także pozostałe, podaję w transkrypcji półfonetycznej ze względu na trudności typograficzne).

¹⁸ Ten sam fakt często spotkać można w tekstach ze Śmigina, *ibid.*, s. 135, (*Cygany*, § 124), np. *wzion se kłoszycek, wzion se Stasia pieknygto* itp. (Podkreślenie moje. Z. K.).

¹⁹ Z. Klemensiewicz, op. cit., s. 23.

b) Stosunek rozłączony. W badanej gwarze znane są następujące spójniki wyznaczające ten stosunek: *albo, a, czy 'cy'*, np. *Dziś a b o (albo) jutro pszyde do ciebie.* — *Piniodze a chlip, fszyćko jedno.* — *To c y to, ni ma ruźnicy.* Może być wyrażony bez spójnikowo, np. *Pszyde, nie wiem: dziś jutro?*

Nie znany w gwarach spójnik *lub*.

c) Stosunek przeciwstawny wyrażają w tych gwarach spójniki: *ale, tylko, ino, jacy*. Np. *Nie dziś a l e jutro.* — *Ty nie i n o Maryśka.* — *Nie teros t y k o (tylko) fcoraj.* — *Nie stary j a c y staro tam rzodzi.*

Nie znany spójnik *lecz*.

d) Stosunek włączny: *na zachodzie, c y l i tu ȳod Niemcuf, za kawoȳecek, t o z n a c y s i e pietnostygo.* Nie znany jest tu wskaźnik mianowicie.

e) Stosunek wynikowy pojawia się tutaj w zdaniach gwarowych raczej rzadko ze względu na swój ładunek intelektualny i brak wskaźnika *więc*.

§ 9. Składnikami dodatkowymi w omawianych gwarach są:

a) Oceniające: *pewnie, chyba, naprowde, doprowdy, a jagze, a juści, co by nie, co by nawet, ajno*. Np. *Pewnie pojedzie znowu, Adom.* — *Chybaś se ȳo tem zapumniou.* — *N a p r o w d e, byȳoby lepi, zebyś nie pszychodziuu.* — *ȳUn tam zalozie, c o b y n i e 'niewatpliwie'.* — *M o z e s i e jutro ȳobocywa.* — *ȳUn skosiuu te trowe, a j n o (tu: naprawdę).* — *Jo ci dom c o b y n a w e t.* Te składniki oceniające mogą być, jak w języku literackim, zastępowane całymi wypowiedziami: *M i e s i e z d a j e, c o j u z n i e b e d z i e p o g o d y.*

Charakterystyczny jest brak następujących wskaźników; *oczywiście, naturalnie, niezawodnie, niewatpliwie, bez wątpienia, istotnie, rzeczywiście, zaiste, zapewne, przypuszczalnie, ewentualnie, widocznie.*

b) N a w i ą z u j ą c e: *tys (też), tem casem, f tem casie, potem, za to, ftendy (wtedy), dlotego, ottot (odtąd), z drugi strony, nareście, f kujcu, na odwyrkke (na odwrót), opruc tego, np. T y z m y s i e śmioli f tem kȳościele.* — *T e m c a s e m w y ś c i e p r z y ś l i.* — *F t e m c a s i e c o s i k s i e z a c h r o b o t a ȳo.* — *P o t e m - e ś z n o w u w y l o s.* — *Z a t o ś t y t a k i m o d r y.* — *F t e n d y m y p s z y ś l i.*

Nie używane następujące składniki nawiązujące: *także, przy tym, następnie, tym bardziej, raczej, inaczej, odwrotnie itp.*

c) Składniki dodatkowe skierowujące tak samo jak w języku literackim wyrażane są *wołaczem* lub *mianownikiem* w funkcji wołacza. Przeważającą jednak formą składnika skierowującego w gwarze badanych wsi jest *m i a n o w n i k* w funkcji wołacza, np. *Z o ś k a, pszy- nieś to wiadro.* — *J a n i e l c i a, p o p s z o t o j - t a, dziecko.* Itp.

PODMIOT

§ 10. Podmiot wyraża się jak w języku literackim rzeczownikiem lub wyrazem w funkcji rzeczownika: *zaimkiem, liczebnikiem, przymiotnikiem.*

Może być także wyrażony *szeregiem*, np. *I K a ś k a i M a r y ś k a i J a s i e g l e c i e l i p s z e s t e n l a s s.* — *T o b y ȳo t a g z w a l o n e n a k u p i e: i s m a t y i r u p i e c i e i g r o t y, f s z y s t k o t a g l e z a ȳo.* — *I w ȳo z y i a u t a i l u d z i e, f s y s t k o t a g b e z u s t a n k u m i j a ȳo s i e n a t y d r o d z e.* Przy podmiocie wyrażonym, jak w wymienionych przykładach, szeregiem zwraca uwagę bardzo częste łączenie wyrazów wchodzących w skład podmiotu

szeregowego spójnikiem *i* oraz jak gdyby podsumowywanie wszystkich składników szeregu liczebnikiem zbiorowym *wszystko*. W ostatnim wypadku orzeczenie kładzie się w 3 os. l. p. r. niej.

Podmiot może być także wyrażony skupieniem nierozdzielalnym, np. *Troche piniedzy zostało*. — *u Odrobine zomoszki my sie spoliuo*.

Podmiot może też jak w języku literackim występować w dopełniaczu i celowniku: *W uody ubywauo*. — *Grochu zostało*. — *Guospodorzowi wypaduo jechać*. Itp.

Podmiotem może być także bezokolicznik: *u Ozenieć sie trudno*. — *Le cieć tam nie poczeba*. Itp.

§ 11. Zgodność orzeczenia z podmiotem.

1. pod względem osoby jest taka sama jak w języku literackim, np. *Jo i uojciec puośli my*. — *Staseg i Jonek puośli*. — *Jantoška sie zadaruu*.

2. Pod względem liczby na ogół także zgodność, ale nie zawsze, np. może być *Anielka i Henek pszyśli*, albo *Anielka i Henek pszyset*, albo *Henek i Anielka pszyśla*. A więc składnia zgody jest nieraz uzależniona od rodzaju ostatniego wyrazu w podmiocie szeregowym.

Zgodności tej nie ma też, gdy występuje pluralis maiestaticus, np. *Bapcia pszyśli*. — *Mamusia so chorzy*. — *Dziadek se zapolili*.

3. Jeżeli w podmiocie złożonym drugi człon stoi w narzędniku z przyimkiem *z*, orzeczenie kładzie się zwykle w liczbie pojedynczej np. *uOjciecz z matko poset*. — *Maryška s Henkiem przysua*. Tu także można spostrzec odchylenia, np. *Mietek s psem puośli do skouy*. — *Magda z Michauem tag wywijali, ale to wywijali!* Itp.

Gdy jeden z członów podmiotu nazywa osobę szanowaną, orzeczenie także występuje w liczbie mnogiej, np. *Dziadeg z Anielko za śpiwali*. — *Bapcia s Sopkiem pszyśli na jarmark*.

4. Brak zgodności między podmiotem a orzeczeniem może wystąpić w zakresie używania form męskoosobowych i niemęskoosobowych²⁰:

a) Wyrazy osobowe męskie mogą występować w formie rzeczowej, np. *Buogoce popanosyuy sie*. — *Chuopoki tam kejsik pszeleciauy*. — *Somsiady byuyi zafse w niedziele to se uopchodziuy puole*.

Wyjątkowo można usłyszeć: *Druzbowie zanieśli do dworu wionek*. — *Chuopoki pszeleźli pszes to bagno*. Oczywiście młodsze pokolenie w znacznie większym stopniu wyróżnia formy męskoosobowe.

b) Czasem wyrazy rzeczowe męskie mogą mieć formę osobową orzeczenia. Są to jednak raczej wyjątki, np. *Wilki tutaj pszyśli*. — ... a słowiki pszepieknie śpiwali.

c) Starsze pokolenie używa też jeszcze orzeczenia męskoosobowego, gdy podmiot jest wyrażony w rodzaju żeńskim lub nijakim, ale tylko w wypadku rzeczowników żywotnych, np. *Ale te somsiadki pacyli, cego unni tak fte gure paczo*. — *Ale tyz dzieci pieknie śpiwali we skyole*. Itp.

Tabela na s. 35 przedstawia zgodność i brak zgodności między podmiotem a orzeczeniem w wypowiedzeniu w opisanych wypadkach u czterech informatorów.

²⁰ Na zjawisko to w składni gwarowej zwraca także uwagę S. Urbańczyk, op. cit., s. 47—48.

	Informator — wiek							
	K. K., lat 85		A. K., lat 64		F. K., lat 57		A. K., lat 16	
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent
Podmiot męskoosobowy, orzeczenie rzeczowe	20	26,6	17	27,4	18	23,1	10	17,5
Podmiot rzeczowy, orzeczenie osobowe	6	8	8	12,8	8	10,8	—	—
Podmiot żeńskoosobowy, orzeczenie męskoosobowe	14	18,6	11	17,7	19	25,6	5	8,7
Zgodność podmiotu z orzeczeniem, jak w jęz. literackim	35	46,6	26	41,9	29	39,1	42	73,6
Ogólna liczba przykładów	75		62		74		57	

§ 12. W gwarach tych występują różne typy zdań bezpodmiotowych. Stosuje się je w najrozmaitszych okolicznościach, mianowicie w następujących przypadkach:

1. Przy czasownikach oznaczających różne zjawiska w przyrodzie ²¹, np. *Fcora znouu byuło zakopccone* (zachmurzyło się). — *Kej pujde teros, jak bije, ale to bije* (pada deszcz). *Lepi nieh nie szczyło* (piorun).

2. Przy czasownikach oznaczających różne stany duszy lub ciała, np. *Ale yunego w niedziele strasnie wzieno, tag ze widziało sie, ze udusi.* — *Kuolneuo mie.* — *Tag mie ścisneuo za garuo* (gardło) *widziało sie, że...*

3. Jeżeli chce się ukryć swoją winę lub podkreślić, że jakaś czynność następuje jakby bez udziału woli mówiącego, np. *Styukuo my sie.* — *uOzdaruo my sie.* — *Tag my sie brzytko zamietuo.* — *Usneuo my sie.* — *Samo my sie puace.* — *Zdzymneuo my sie.*

Tego rodzaju zdań używa się nie tylko w odniesieniu do własnych przeżyć i czynów, lecz także gdy mówi się o przeżyciach i czynach innej osoby lub osób, np. *Tak ci sie to paskudnie uozwaliauo.* — *U ny sie tag uazi, jag muse* (musze) *w mazi.* — *N o m sie tag robiuo, ale to robiuo.* — *W o m sie to paskudnie uozbabrało.* — *u U n e m* (im) *sie puoscieliuo, Boze pocies.*

4. W gwarach tych na pytanie *Jak się czujesz?* odpowiada się nieosobowo, np. *Zyje sie jakosik.* — *Jakosik sie ta pcho pomalutku* ²².

§ 13. Nie zawsze, gdy mówi się o siłach nadprzyrodzonych, więc zjawach, duchach itp. oraz o siłach przyrody, stosuje się zdania bezpodmiotowe. Często mówiąc o tych zjawiskach, podmiotu się tylko nie nazywa. Fakt ten można tłumaczyć przestrzeganiem skrupulatnie w gwarach tabu językowym. W wypadkach tych podmiot może być zastąpiony przez zaimki wskazujące *uuno, to, toto, i nieokreślone coś, cośi, co-*

²¹ Mówi też o tym S. Urbańczyk, op. cit., s. 47.

²² Fakt ten znany jest w gwarze łowickiej, wspomina o nim H. Koneczna, *Z obserwacji syntaktycznych nad gwarą łowicką*, BPTJ 1958, z. 7, s. 126.

sik. Zaimki te jako podmioty występują zawsze w łączności z orzeczeniem w rodzaju nijakim²³, np. *uuno bije jesce* 'pada deszcz'. — *A ty pszysyo do gwowy: Anioy Pajski i to znikyo, podziayo sie.* — *Toto sie tak zachrobotayo i pyotem spokuj.* — *I wyleciayo coś takiego dziwnie wdzione z wyody i kszycayo.* — *Jo suchom (słucham), a tu cos i, jag nie szczeli (strzeli).* — *Cos i g bedzie, bo uuno sie tag zachmurywuje* 'chmurzy się'.

Bywają także zdania, w których formalnym podmiotem jest zaimek *uun*, *uuna*, *uuno*, a właściwy podmiot jest nazywany i dopowiadany po zakończeniu całego zdania. Np. *A uun co robi, Franek?* — *A uuna byya i m s z o uopuźniono.* — *uUn o pszyleciayo znowu, to żrybiotko.*

Stosowanie podmiotu w zdaniach z orzeczeniem bezosobowym wiąże się prawdopodobnie z ogólną tendencją tych gwar do ukonkretniania podmiotu. Zjawisko to przejawia się zresztą także w innych konstrukcjach składniowych.

§ 14. Ukonkretnienie podmiotu dokonuje się w zdaniach, w których orzeczeniem zwrotnym typu *писаło się*, *robiło się* w języku literackim odpowiada w gwarze orzeczenie osobowe w 3 os. l. p. czasu przeszłego dokonanego, np. *Boze, dziekujeści* (dziękuję ci): *zjot, wypiyu* 'zjadło się, wypilo się'. — *Tag, jag gdzie pojechali na jarmak, wylon na jabyonke, urz nou gajoske i mordowoy sanie* 'wylazło się na jabłonkę, urznęło gałązkę i robiło się sanie'. — *Downi, to z robiu u i spokuj* 'zrobiło się'²⁴.

Do tego samego typu należą także nieraz zdania w trybie warunkowym, np. *By u troski* (trochę) *by u fceśni, to by my te trowe wzieni.* Gdyby się trochę wcześniej (wyjechało), to by się tę trawę wzięło. — *Zeby sie by u nie zaczymoy by u, to by sie to zrobiyo.* Gdyby się nie zatrzymało, to by się to zrobiło'²⁵.

Formę 3 os. l. p. lub mn. stawia się także zamiast bezokolicznika albo bezosobowych form typu *pisano*, *robiono*, najczęściej w zdaniach okolicznikowych warunku, przez co jakoby wprowadza się podmiot domyślny do tych zdań podrzędnych: *uUn by chloy, ino zeby unemu dou* 'tylko żeby mu dać'. — *Staseg by zaśniwoy, ino zeby unemu z a gro u* 'żeby mu zagrać, żeby mu zagrano'. — *Jag jechali* (jak jechano), *to kuniom uoknem tyko* (tylko) *nogi widadz byyo.* — *Jag robili* (jak robiono), *to sie zoden na nikogo nie uoglodoy.*

Oczywiście o takim rozumieniu tych zdań rozstrzyga kontekst lub kon-sytuacja.

§ 15. Wypada jeszcze w paru punktach zebrać inne osobliwości w wyrażaniu podmiotu w gwarach, nie spotykane lub rzadko spotykane w języku literackim.

1. Jeśli orzeczenie występuje w 1 os. l. p., często zdarza się, że podmiot zostaje wyrażony zaimkiem osobowym *jo* 'ja'²⁶, podczas gdy w języku

²³ Podmiot wyrażony zaimkiem *ono* w tego typu zdaniach występuje w gwarze łowickiej. H. Koneczna, *ibid.*, s. 126.

²⁴ i ²⁵ Objaśnienie przytoczonych tu zdań gwarowych w języku literackim nie jest zupełnie ścisłe.

²⁶ Pewnego rodzaju nadużywanie zaimka *ja* jako podmiotu łącznie z orzeczeniem w 1 os. l. poj. występuje w tekstach ze Smigna. K. Nitsch, *op. cit.*, s. 136: *A ja se myśle* (§ 125a), *Ja se zasnoł w-budzie* (§ 125b) itp.

literackim w tych zdaniach byłby podmiot ukryty. Np. *Tag jo wyciog-neyam mendolig i rużaniec s kieszenie ... i jo ci sie tu nie boje.* — *Jo widziam jo 'ja', jak siedziała za stołem, kej bywała.* — *Jo juz ide, bo jo guotuje tam.*

Nieraz zamiast zaimka *jo 'ja'* stawia się jako podmiot rzeczownik *człowiek*. Jest to zjawisko dość często spotykane w mowie potocznej²⁷. Np. *C u o w i e k sie nazabigou, nazabigou i nic s tego.* — *C u o w i e k sie jus starzeje.* — *C u o w i e g juz nie fcorajsy.* Itp.

2. W języku literackim, jeśli podmiot nie jest nazywany, gdyż znany jest z kontekstu lub konsytuacji, zastępuje się go zaimkiem osobowym *on, ona, ono*. W gwarze tych wsi w tej samej funkcji może być także użyty *zaimek wskazujący ten, ta, to*, np. *Noi duopirok (dopiero) t e n (planetnik) pszenocowou sie i cekou na tece (tęczę), ze go teco ściognie.* — *A t e n mu uotpowiedzioy ...* — *A t a wziena i pszysya, chociez ji nie chcieli dać.* — *To (dziecko) takie bidne pszysyo.*

3. Szacunek dla osób starszych, rodziców, starszych krewnych, osób powszechnie szanowanych (nauczyciel, ksiądz) lub osób jeszcze dobrze nie znanych wyraża się przez stosowanie zaimka osobowego w liczbie mnogiej *wy* oraz orzeczenia w 2 os. l. m., np. *W y ś c i e pewnie dzisioj nie spali.* — *M o c i e wy uodrobine uobroku dlo kunia?*

Gdy mówi się o tych osobach podczas ich nieobecności, to używa się 3 os. l. mn. lub zaimka w liczbie mnogiej: *Tag jag gdzie pojechali (ojciec) na jarmak ...* — *A u u n i (matka) pewnie sie znowu pszykatarzyl i 'dostali kataru'.* Itd., zob. § 41.

ORZECZENIE

§ 16. Orzeczenie, jak w języku literackim, może być: czynne, np. *Jan teg rospolij f piecu*, zwrotne, np. *Maryśka sie myje*, stanowe, np. *uOgnisko sie zapolijou* i bierno, np. *uUna byya strasnie lubiano*.

W zasadzie nie ma większych różnic w wyrażaniu tych typów orzeczenia pomiędzy opisywaną gwarą a językiem literackim. Zwróć tu więc szczególną uwagę na inne niż w języku literackim sposoby formowania orzeczenia.

Najwięcej osobliwości widać w formie orzecznika. Może on występować, jak w języku literackim, z łącznikiem lub bez. Najczęściej używanym łącznikiem są: *być, zrobić, bywać*. Rzadko używane: *zostać, stać się*. Nie używany: *pozostać*.

§ 17. Bliższego opisu wymaga orzecznik rzeczownikowy. Rzeczownik mianowicie jako orzecznik występuje przeważnie w mianowniku, nie narzędniku, jak w języku literackim. Dotyczy to zwłaszcza tych wypadków, w których rzeczownik wskazuje na cechę nie na stan podmiotu, np. *uUn byy robotnik!* — *Antek jes stolosz!* — *uUn bywou komik!* — *uUn sie zrobiy taki chyrluk!*

To, że rzeczownik wyraża w tych wypadkach cechę, zaznacza się w intonacji. W gwarze, w której spotykamy się z ubóstwem przydawek, tego

²⁷ O tym samym zjawisku w gwarze łowickiej pisze H. Koneczna, *Od zdań podmiotowych do bezpodmiotowych*, Poradnik Językowy 1958, z. 8, s. 282—283.

rodzaju określenia przez rzeczownik ze specjalną intonacją są bardzo częste, stanowią jak gdyby rekompensatę braku określeń. Można chyba twierdzić, że przydawka kryje się tu w intonacji. Doskonale się to wyczuwa w takim np. zdaniu: *«Un byu robotnik!*, które należy rozumieć *On był doskonałym robotnikiem!* Orzecznik więc i przydawka kryją się w jednym wyrazie, zob. § 47.

Orzecznik tego typu może mieć także charakter złożony. Wyrażony jest wówczas także mianownikiem. Np. *«Un byu robotnik, ale to robotnik!* — *Maryśka byu gospodyni, ale to gospodyni!* — *«Un byu spryciosz, ale to spryciosz!*

Orzecznik rzeczownikowy, który określa zawód podmiotu, może występować w narzędniku, np. *«un byu pszecie wujtem.* — *Mietek byu downi starosto.* — *«Un jes tam jakiemsi urzednikiem.* Itp.

Czasem jednak, zwłaszcza w gwarze osób starszych, tego rodzaju orzecznik może wystąpić w mianowniku, np. *«Un byu pon cayo gebo.* — *«Un jes malosz.* — *Kapturkowie, to «uni byli chupoy.* Itd.

Stosunek orzecznika rzeczownikowego w mianowniku, określającego rodzaj zajęcia podmiotu osobowego, do orzecznika rzeczownikowego tego samego typu w narzędniku z łącznikiem *być* przedstawia tabela:

	Informator — wiek							
	K. K., lat 85		A. K., lat 64		F. K., lat 57		A. K., lat 16	
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent
Mianownik	16	38,1	8	16,6	22	41,5	6	11,7
Narzędnik	26	61,9	40	83,4	31	58,4	45	88,2
Ogólna liczba przykładów	42		48		53		51	

Wszystko to odnosiło się wyłącznie do słowa posiłkowego *być* jako łącznika.

W niektórych wypadkach, przeważnie także wówczas, gdy orzecznik wyraża cechę, dotyczy to także łączników *stać się*, np. *«Un sie stoy lomp 'lump'.* — *Ten nas chupok teros sie zrobiu cygon.* — *i robić*, np. *Wawrzek sie zrobiu gospodosz.* — *«Una sie zrobiu jedza, jag ji matka, sie zrobiu 'taka jak jej matka się zrobiła'.*

Połączenie orzecznika rzeczownikowego w mianowniku z łącznikami *zostać*, *bywać* są niespotykane, w tych wypadkach w zebranych materiale natknęłam się tylko na przykłady orzecznika w narzędniku: *Bywou paropkiem.* — *Stary zystou wujtem.* Itp.

Mianownik orzecznika rzeczownikowego często pojawia się obok *ja*, *ty*, *my*, *wy*, np. *Jo pon.* — *Tyś taki kapucyn* (tu w znaczeniu niedorajda). — *My Laskowioki.* — *Wyście gospodorze.*

Orzecznik rzeczownikowy bez łącznika występuje także najczęściej w mianowniku, bez względu na to, czy wyraża cechę czy rodzaj zajęcia. Np. *Nasa córka krafcowo.* — *Wafskowo tako robotnica.* — *Somsiot chszesnójciec?*

§ 18. Orzecznik przymiotnikowy występuje w mianowniku, jak w języku literackim, np. *Pieter byu zuy. — Ale to ślepy! — Ale yuna nie byu a dno. — A mszo byu opużnio.*

W omawianej gwarze orzecznik przymiotnikowy bardzo często występuje łącznie ze słowem posiłkowym, np. *Ślepy m. — Jo cieka w y m, jag yuni tu wyjdo na tem. — Pijany m, to nie śpiwom.* Itd.

§ 19. Elipsa orzeczenia zachodzi tu na ogół w następujących przypadkach:

1. Elipsa łącznika ma najczęściej miejsce na tle przedstawionej konsytuacji, np. *Takie mocne (buty) ani nie zyłowane, ani nie koukowane, ani nic. — To robione, mama? — Ten chlip pszypolony.*

2. Zwroty i przysłowia z dawna utarte na tym terenie mają przeważnie formę bezorzeczeniową, np. *Długie cekanie - dobre śniodanie. — Byogo, jak kto mo kogo. — Pu korca chmielu, siedmiu zyduf. — Jaki piotek, taki śfiolek.*

3. Elipsa orzeczenia zachodzi w zdaniach bardziej rozbudowanych. Wiąże się to z trudnością budowy takich zdań. Mówiący po prostu zapominają o niektórych wyrazach, między innymi o orzeczeniu. Opuszczenie orzeczenia dotyczy się w tych wypadkach przede wszystkim zdań, w których przytacza się czyjeś wypowiedzi. Opuszcza się wówczas takie słowa, jak: *powiedziou, godou.* Np. „*A to ty Sowa jezdeś?*” — *zołnirzowi jednemu.* — „*Coś tako zło?*” — *Maryśce.* Itp.

4. Często opuszcza się orzeczenie na końcu zdania na tle odpowiedniej konsytuacji²⁸, np. *Jaby ta jaki djobou kej ... (przyszedł). Ino buty jakie ... (weź) — Wejze tag, mama, tem kuniem ... (nakreć).* Itp.

5. Nieraz elipsa orzeczenia prowadzi do całkowitego zatarcia sensu zdania, np. *Somsiady byuy i zafse w niedziele, to se yopchodzili pyole, a pyole s pyolem (a pole sąsiadowało z polem). — Ino s temi pscojami czaby (zrobić) cosik. — Tagem sie s tem byduem (wymęczyła), że ni ma pojecia.* Itd.

§ 20. Do osobliwych przypadków w formowaniu orzeczenia można zaliczyć wyrażanie tej części zdania samym tylko dawnym imiesłowem przeszłym bez końcówki osobowej czasu przeszłego rodzaju męskiego l. p. w łączności z podmiotem wyrażonym zaimkiem osobowym ja 'jo' np. *Jo mioy juz uciekać, a uni mie dogunili. — Jo ino tak stou i myślou se: a niech wos ... — Tak kiwnou jo i usnou.* Itp.

U starszych informatorów niejednokrotnie same końcówki czasu teraźniejszego -em, -eś, -my, -ście mogą funkcjonować jako orzeczenia w zdaniu, zastępując każdy znany z konsytuacji czasownik. Częstki te nie łączą się w całość akcentuacyjną z poprzedzającym wyrazem, np. *Żyto-em (przyniesła). — Te zboże-em jus (przesiała). — Kapuste-ś cie? (kupili) — Juz-m y (jesteśmy) — Moke-e ś? (mąkę zważyłeś).*

Bywa też tak, że końcówki czasu przeszłego czasownika są od niego odrywane i łączone z innym składnikiem w zdaniu, np. *Jagem wzion, tagem zrobiu. — Wyście sie nic nie yobzywali.* Itp., zob. § 70.

Formę orzeczeniową w zdaniu mogą nieraz zastępować wyrazy onomatopiecznego typu: *Zaczynouem sie, suchom, a tu chet: kouat, kouat, kouat i chet tak kouace. — Jo suchom, a tu cosi: buch, buch, buch. — A kolij (pociąg) ciach, ciach i gwizdze jesce,* zob. § 76.

²⁸ Jest to zjawisko typowe także dla mowy potocznej.

DOPEŁNIENIE

§ 21. Uwagi moje dotyczą szczególnie związku dopełnienia z czasownikiem. Omawiam je w przybliżeniu według podziału znaczeniowego i formalnego dokonanego przez Z. Klemensiewicza w *Zarysie składni polskiej*²⁹.

§ 22. Dopełnienie przedmiotowe wyrażone bywa dopełniaczem lub biernikiem. Przy czasownikach przechodnich dopełnienie najczęściej występuje w bierniku, np. *Widze norut.* — *Zgubię uyszke.* — *Pszeleciou droge.* Forma biernika może tu wystąpić nawet w takich przypadkach, w których w języku literackim wystąpiłby *genetivus partitivus*, np. *Naloŭ wino* (chodzi o część). — *Naloŭ mu za kołniż wuode* (część). — *Pozycyŭ naŭte* (część).

W łączności z formami przechodnimi czasownika trafia się jednak zamiast biernika także dopełniacz, np. *Zyduŭka uchylia pokrywę.* — *Kupowali papirosu w u ty Zyduŭki.* — *Ino piniedzy zebyście mieli.* — *Jacy koukuf zebyście kupili, to by my zrobili te śtachety* itd. W połączeniu z czasownikami przechodnimi z przeczeniem prawie wyłącznie występuje dopełniacz, np. *uUn nie pozycyŭ ty nafty.* — *Janteg nie wzion ty k u b y ł y.* — *uUn nie zrobiŭ tego stoŭa jesce.*

Przy rozkaźniku *weź* spotkałam kilkakrotnie dopełniacz³⁰, nie biernik, np. *Weź mietuŭ.* — *Weź kija*, ale może być: *Weź uyske* (biernik).

Gdy obok czasownika stoi przeczenie, często występuje tzw. dopełniacz *u jemny*³¹, a obok dopełnienia wyrażonego w dopełniaczu występuje jeszcze zaimek przeczący *zoden* 'żaden', nawet wówczas, gdy wiadomo o jaki konkretnie przedmiot chodzi, np. *Zodny kobuŭy nie widziouem.* — *Nie byŭo zoŭnirza zodnego.* — *Zodny Maryŭski tutaj nie byŭo.*

Dopełnienie celownikowe na ogół takie samo jak w języku literackim. Przykłady: *Dom w om chleba.* — *Pszyniese ci zupy.* — *Wdziŭ copke baranowi* itd. Na uwagę zasługuje tu jednak bardzo częsty typ dopełnienia celownikowego, który stanowi zaimek zwrotny *se* lub *sobie*, np. *Jo sobie ide.* — *uUni sobie pszypolili te papirosy.* — *uUni se na drwiny pszyniešli te dwa miecze.* — *Pszesedem se tag bes te droge.* Dopełnienie *se, sobie* pełni funkcję wzmacniającą, ekspresyjną w zdaniu podobnie jak występujące także w tych gwarach zaimki emfatyczne, zob. § 7.

Dopełnienie narzędnikowe kształtuje się jak w języku literackim: *uUn sie trudni chadlem.* — *Pom Bug rzodzi ŭfiatem.* — *uUn to matko tak poniewiwo.* Itp.

Występuje tu także typ dopełnienia przyimkowego i bezokolicznikowego, np. *Pon Jezus sie nad niem zmiuowou.* — *Pilnowou sie pszed niem.* — *Boŭ sie umrzyć.* — *Naucyŭ sie piśać.*

§ 23. Dopełnienie czynnika pomocniczego, występuje

²⁹ Z. Klemensiewicz, op. cit., s. 40—49.

³⁰ Ten sam fakt za znany w gwarze Łopienna podaje A. Tomaszewski, *Gwara Łopienna i okolicy w północnej Wielkopolsce*, Kraków 1930, s. 90.

³¹ Termin ten przyjął od A. Tomaszewskiego, ibid., s. 90.

najczęściej w narzędniku. Np. *Pisou tem piurem. — Porobou sikiro. — Podliwoy te kszocki wod o.* Może także wystąpić jako wyrażenie przyimkowe, np. *Szczyloy s ty pukofki. — Sed uo ki ju. — Staseg grou pieknie na skszypcach* itp. Nie znane są tu natomiast wyrażenia takie jak *przy pomocy, za pomocą.*

§ 24. Dopełnienie czynnika towarzyszącego, przykłady: *Pokuciyem sie ze siostro. — uOzeniy sie z Malwiconko. — Jus sie pokumou s tem lompem.*

§ 25. Nie zanotowałam dopełnienia sprawcy narzędnikowego pozostającego w związku syntaktycznym z czasownikiem w stronie biernej w rodzaju: *Byłem zmieszany widokiem. — Jestem zdziwiony twoim zachowaniem się*³² itp. Są natomiast przykłady na dopełnienie przyimkowe, np. *Dostolem cosi uot ciebie.* Nie występuje raczej w tym typie dopełnienia przyimek przez. Nie spotyka się więc zdań typu *List został przez niego wysłany.* Itp.

§ 26. Dopełnienie porównawcze: *uUn sie ruźni uot siostry. — Cerwiejsy anizeli burok. — uUna nojlepso ze fszyckich. — Nojmniejszy miedzy niemi. — Lepi lubie unego jag u ne. — Jo to wole nizeli kase* (kaszę).

Nie ma u informatorów z dobrze zachowaną gwarą wyrażenia porównawczego *wśród*, jak np. *najpilniejszy wśród nas*³³. Rzadkie jest *niż*, częściej występuje *nizeli, anizeli.*

§ 27. Dopełnienie orzecznikowe na ogół nie różni się od tego typu dopełnienia w języku literackim, należy tu jednak zwrócić uwagę na rzadko pojawiające się w tych gwarach dopełnienie narzędnikowe, np. raczej nie możliwe jest tu zdanie *Uznali go Bogiem* lecz *Uznali go za Boga.* W tym typie orzeczenia inna także może być łączliwość przyimków z odpowiednimi przypadkami, np. można powiedzieć: *Ojciecz jo wykstauciy na nauczycielke, ale także Ojciecz jo wykstauciy za nauczycielke. — My go wybrali za takiego wujta* obok *Wybrali my go na wujta.*

Spotkałam także wypadki, w których dopełnienie w połączeniu z czasownikiem *natrafić* 'spotkać' nie wymaga przyimka *na*, np. *Natrafiy za joca. — Natrafiy maśnijka 'spryciarza'. — Natrafiy modrale 'mądrale'*³⁴.

OKOLICZNIK

§ 28. Podziału okoliczników pod względem znaczeniowym i formalnym dokonuję w oparciu o *Zarys składni polskiej* Z. Klemensiewicza³⁵ z tym, że w obrębie tego schematu odbiegam nieraz w szczegółach, biorąc pod uwagę przede wszystkim podział formalny, gdyż tu dadzą się uchwycić różnice między gwarami a językiem literackim.

³² Przykłady te podaję za Klemensiewiczem, op. cit., s. 46.

³³ Przykład cytuję za Klemensiewiczem, op. cit., s. 47.

³⁴ Połączenie tego czasownika z rzeczownikiem nie wymaga także przyimka w gwarze Łopienna, A. Tomaszewski, op. cit., s. 91.

³⁵ Z. Klemensiewicz, op. cit., s. 48—56.

§ 29. Okolicznik miejsca może być przysłowny, przyimkowy, rzeczowny i osobliwy.

Zasadniczej różnicy w wyrażaniu okolicznika przysłownego miejsca pomiędzy omawianymi gwarami a językiem literackim nie ma. Spotyka się tu jednak nie istniejące w języku literackim przysłówki na określenie miejsca: obok literackiego *tu, tutaj* w gwarach występuje *tutoj, tutok, chaw, chawok*. Obok literackiego *tam* występuje *tamo, tamok, tamoj, chajno* i wyrażenia złożone, gdy nie wie się dokładnie miejsca oddalenia *tam kejsik, tam gdziesik* itp. Obok literackiego *tędy* spotyka się *chaftendy*. Niektóre zaś określenia miejsca nie są znane w gwarach, np. *obok*.

Okolicznik przyimkowy może występować w dopełniaczu z przyimkami *z, w, do, od, spod, znad, sprzed, zza, pomiędzy*. Np. *Wysedem z izby*. — *Pon Jezuz naucoŭ z ŭodzi*. — *Wisi u wrotuf*. — *Posed do miasta*. — *Odesed od chaŭupy*. — *Wyjrzou spotk szoka*. — *Podniesya sie znatkoŭyski*. — *Ŭcig mu spszed nosa*. — *Wyloz zzo wegua*. — *Wyskocyŭ spomiedzy kuni*. Dopełniacz może także występować z przysłówkami *koŭole* 'koło', *wedle*, np. *To sie dziouo koŭole sadu*. — *Stou wedle izby*. Nie znany łączący się z dopełniaczem przyimek *mimo*. W celowniku z przyimkami *pu, ku, np. Lozie pu chaŭupie*. — *To tak kejsik ku kujcowi* itp. W bierniku z przyimkami *w, na, od, nad, pod, przed, za, między*, itp. znanymi także w języku literackim. Szczególnym wypadkiem jest tu jednak połączenie przyimków *od* (ode) z biernikiem w takich zdaniach jak *Spou ot pieca*. — *Siedziou ode dźwi*, w znaczeniu 'od strony pieca', 'od strony drzwi'. W łączności z biernikiem często następuje pomieszanie przyimków *bez i przez* np. *Ślimy beste kukurydze i Ślimy přes kukurydze*.

Okolicznik miejsca wyrażony w narzędniku występuje często w gwarach, nawet tam, gdzie w podobnych wypadkach wystąpiłby w języku literackim narzędnik z przyimkiem, np. *Jag bedzies set, to bedzies set sienio*. — *Nie pszechoć tedy pod worcem*. — *A my fszyscy paczyli ŭoknem*. — *A to w ŭodo nijak sie ni možno byŭo pszedostać* itp. Mogą jednak wystąpić też przykłady typu *Siedziou między kuniami*. — *Zaczymou sie pszed miastem*. — *Tam za lasem byŭa burzo*, itp., jak w języku literackim. Miejscoownik łączący się z przyimkami *na, w, we, po, przy*, np. *Siedziou na koŭobyle*. — *Tajcowou na izbie*. — *Sficiŭo sie f chaŭupach*. — *Cicho byŭo we fsi*. — *Chodzili pod worach*. — *Piekielniocka siedzi pszy chaŭupie*. Itp.

Okolicznik miejsca rzeczowny wyrażany bywa w narzędniku; został omówiony przy okoliczniku przyimkowym, zob. wyżej.

Przykłady na osobliwy okolicznik miejsca, charakterystyczny dla omawianych gwar: *Ŭn tam stoi jak pszenica*. — *Ta krowa lezaua jak stajnio* (tu w znaczeniu koło pszenicy, koło stajni).

§ 30. Okolicznik czasu w gwarach tych może być:

a) Przysłowny jak w języku literackim, np. *Ftendy sie zaczy-mou*. *Jutro raniutko wyjade*. — *Teroz ludzie so takie*.

b) Rzeczowny, w dopełniaczu, np. *Urodziŭa sie pirsego grudnia*. — *Kazdygo rana ŭpiwoŭ godzinki* itp., w narzędniku: *Stauo sie to samem pouudniem*. — *Jo tam pszyde wiecurkiem*. — *A ŭuna, to tylko tak noco robiŭa*. — *Całem rokiem sie tak*

ciognie. — *Jo to czema dniami* zrobie. W większości tych przykładów okolicznik czasu w języku literackim wystąpiłby raczej jako wyrażenie przyimkowe w *ciągu nocy, w nocy, w ciągu trzech dni* itp. W omawianych gwarach niemożliwe są takie wyrażenia przyimkowe jak o zimowej porze, o wieczorowej porze, lecz zimowo poro, wieczorowo poro itp.

c) Przyimkowy w dopełniaczu z przyimkami *z, od, do, za* np. *Z wieciora sie zrobiyo ciemno* 'Gdy zaczynał się wieczór'. — *Z ranam tu zajrzyo*. — *To było kejsik s południa* 'Zaraz po południu'. — *Od rana my sie nacharowali*. — *Lezeli do południa, uot południa pili*; w celowniku z *ku*: *Ku południowi sie uociepili*; w bierniku z przyimkiem *na*, np. *Na rano tu bede*. — *To było kejsik na wieczur* (tu: wieczorem). — *Na południe skosiwa*. Prócz tego biernik łączy się z przyimkami *z, w, na, o, pod, przez, po*, jak w języku literackim. W narzędniku występuje raczej bez przyimka, zob. wyżej. W miejscowniku z przyimkami *w, o, po*: *To sie stayo ftem casie*. — *Fty godzinie zrobiyo sie ciemno*. — *To sie zrobiyo w roku*. — *To pudzie we dwuch dniach*. — *uUn sie zjawił o drugi godzinie*. — *Po dniu mozes znowu sprubować*. Itp.

§ 31. Okolicznik sposobu może być:

a) Przysłowny, najczęściej bywa wyrażany przysłówkiem *tak*, który nieraz podobnie jak w zakresie przydawki zaimek *ten, ta, to*, zastępuje precyzyjniejsze określenia: *I pszy ty chmurze ta g widadz byyo ...* — *A uuni uoba stoli i paczyli tak fte gure*. — *Jag uuni ido tak prowadzo, zeby na lass, na wyody jakieś*. — *Tam w gurze tak sie zaniesyo*. Są jednak także określenia przysłówkowe typu: *Spiwali wesouo*. — *Kszyceli guośno*.

b) Przyimkowy występuje w dopełniaczu z przyimkami *bez i przez*, które mieszają się ze sobą, np. *Sed bez copki* obok *Jezdem pszes copki*. W bierniku z przyimkiem *w, na*, np. *Kreciu sie fko uo*. — *Mioy copke na bakier*. — *Downi cepce zawiezywali na tyu* (do tyłu). — *uUn go wzion na strach*. Narzędnik z przyimkiem *z*: *Wylecioy s kszykkiem*. Miejscownika z przyimkiem *w* w gwarach tych nie zanotowałam i raczej niemożliwe są przykłady w rodzaju *Siedzę w milczeniu*; z przyimkiem *po*: *Anielka to tak upiekya po wase mu*.

c) Rzeczowny występuje w narzędniku, np. *Smichem go wzion*. — *uUn tylko cygajstfem fszyćko robi*.

d) Na szczególną uwagę zasługuje brak okoliczników sposobu wyrażonych imiesłowami *-ac*, typu *Szedł kulejąc*. Imiesłów na *-ac* jako okolicznik sposobu bywa zastępowany w tych gwarach wyrażeniami przyimkowymi *Tagem to ześcibaya na lezocku* (leżąc). — *Ludzie na klecocku śli do Cestochowy*. — *Tag my sie zdzymneyo na stojocku*.

e) Okolicznik sposobu występuje także w powtórzeniach, np. *Lecioy pretko, ale to pretko*. — *Gnoy, ale to gnoy* (biegł). — *Co uun tak cieknie, ale to cieknie* (biegnie bardzo szybko).

f) Okolicznik sposobu jako wyrażenie porównawcze, np. *Tag uzyya jak pies f studni*. — *Tak chodzi jak kacka*. — *Tag uazi jak mu cha w mazi* (w smarze).

§ 32. Okolicznik miary jest:

a) Przysłowny, np. *uUn sie strasnie duzo tam napracowoy*.

b) Przyimkowy: *Mieteg jez wysy uode mnie na centy*

metr. — *Włou jem po kiju i se siedneli dopiro.* — *Tagem used moze na piedziesiot krokuf.* 'W ten sposób uszedłem około pięćdziesięciu kroków'.

c) Występuje tu także osobliwy typ okolicznika miary porównawczego, np. *Dołek na Antka wysoki.* — *Ruf na chłopca gęboki.*

d) Rzeczowny występuje w narzędniku: *Droga sie ciogneęa miesiocami* lub w bierniku, np. *To byęo miesioce.*

e) Może być także wyrażony powtórzeniami, np. *Tam pot streko (torami kolejowymi) węoda, ale to węoda.* — *Ale tam byocisko, ale to byocisko.* — *To jes šfinia, ale to šfinia.*, zob. § 74.

f) Nieraz okolicznik miary może być wyrażany zadverbializowanymi *co-co i ino-ino* (trochę), np. *Daęa my tak co-co tego kfasu.* — *Jo tag dzisioj zjadęam ino-ino* (niewiele), zob. § 74.

§ 33. Okolicznik przyczyny.

a) Na okolicznik przyczyny przysłowny nie zanotowałam wielu przykładów. Zapisalałam tylko pytajne *dłocego lecis caęy zadysany?* — *Dłocego my pszeskoczos?*

b) Przyimkowy na ogół kształtuje się jak w języku literackim. Np. *Od wina my sie w gęowie kreći.* — *S tego miesa ci pewnie tag niedobrze.* — *Przez Maryśk-ęs pewnie tam polecioę itp.* W gwarach nie są jednak znane takie wyrażenia przyimkowe, jak *z powodu, ze względu na, bez względu na, z przyczyny, z uwagi na, w następstwie, w wyniku, stosownie do, zależnie od.* Nie znane są także takie wyrażenia jak *wskutek, skutkiem, dzięki, zgodnie z itp.*

c) Rzeczowny występuje w narzędniku o wiele liczniej niż w języku literackim, np. *ęOgniem sie spolioę.* — *Gęodem sie skujcęę.* — *Zmortfieniami sie tak styraęa itp.* Okolicznik ten może mieć także postać *Spolioę sie ęot ęognia.* — *Pszymiroy od gęodu.* — *Od zmortfiej zaniemogęa.*

§ 34. Okolicznik celu.

a) Przyimkowy w dopełniaczu z przyimkami *dla i skruc*, np. *Dłopiniedzy to zrobię.* — *Skruc tych batuf tu psyłos.* — *Skruc tego pszyjechaęa.* Okolicznik celu w celowniku z przyimkiem *ku* nie jest znany, to samo z *gwołi*. Biernik, jak w języku literackim, może występować z przyimkami *na, po*, np. *ęUni sie zešli na gotki.* — *Pszysset po stuę.* — *Na ęobrazie bosko pszysset.* — *Na kęopot tu wlos 'W celu wywołania kłopotu'.* — *Na śmich to wszystko zrobię.* — *Po lich a-ś to roznius.*

Nie znane są wyrażenia *celem, w celu*. Często *skruc* spełnia ich rolę.

b) Okolicznik celu może tu także być wyrażony bez okolicznikiem: *Pszysęa zobocyć, co my susywa.* — *ęUn umyśnie pszyjechoę to widzieć.* — *Chęopok pszyjechoę z wiś toto.* Itp.

§ 35. Okolicznik warunku.

a) Przyimkowy w dopełniaczu z *bez*: *Nie ęozenie sie bez błogosta wiejstfa matki.* — *Nie pude chaftego kosić bes pogodę.* W celowniku występuje z *wbrew, przeciw, przeciwko*, np. *Nie pude w bref tobie.* — *Jo to zrobie w bref fszystkiemu.* — *Jo ci zrobie pszeciftemu coś godę.* — *ęUn robi pszecifko Micha-*

łowi. Biernik w połączeniu z *na*, np. *Na tfojo proźbe to zrobie*. Narzędnik z *z i na*: *Z bożo pumoco jakosik to bedzie*. — *Za wolo būsosko jakosik to pudzie*. Miejsownik z *przy*, np. *Pszy z dro-wiu cūowiek fszystko do rade zrobić*. Itp.

b) W wielu wypadkach okolicznik warunku występuje z *jak* zastępującym literackie *jeśli*, np. *Pszyde jutro jag nie puźni*. — *Jo tam bede jutro jag nie fceśni*. (Te wyrażenia z *jak* można uznawać za oznajmienia). Mogą tu także wystąpić takie wyrażenia jak *na wypodek*, *w razie*, np. *Na wypodeg dyszcza tam pojedziewa*. — *Na wypodeg burzy weś pūosz*. — *W razie niepogody to fsystko robiwa kiedy indzi 'kiedy indziej'*.

§ 36. Okolicznik przyzwolenia.

a) Przyimkowy nie występuje w dopełniaczu i bierniku z przyimkami *mimo*, *pomimo*. W celowniku jak w języku literackim występuje z wyrażeniami *wbrew*, *przeciw*, *na przekór*, *na udry* (to ostatnie nie znane w języku literackim), np. *Smioli my sie w bref fszystkie-mu na śfiecie*. — *Robili pszecif temu, co nom powiedziou*. — *Uni wywijali (tańczyli) na pszekur staremu*. — *Uni śli na udry matce* itp.

§ 37. Okolicznik skutku.

a) Przysłowny, zanotowane przykłady: *Cekou na nio na daremnie*. — *Nadaremnie sie tyle casy prawou*.

b) Przyimkowy, np. *Na pruzność sie tyle nachorou*. — *Skopali go na śmierć ci Niemcy*. Itp.

§ 38. Okolicznik akcesoryjny może być przyimkowy i przysłowny: *Ostou po ciemku*. — *Potkula mi lecieli*. — *Anielka sie fcepcu urodziua*. — *Zygam w bidzie strasny*.

§ 39. Okolicznik względu prawdopodobnie z powodu swego znaczenia uściślającego charakter wypowiedzi, a przez to nadawania jej zabarwienia intelektualnego, w gwarach nie występuje lub pojawia się bardzo rzadko. Wyrażenia: *pod względem*, *ze względu na*, *na podstawie*, *w zakresie* występujące w języku literackim w omawianych gwarach nie są znane.

PRZYDAWKA

§ 40. Przydawki w omawianych gwarach, a także i w innych, nie są bogato zróżnicowane i liczne. W większości wypadków występują przydawki przymiotnikowe określające jakąś najważniejszą, najbardziej istotną cechę przedmiotu. Z tego też względu najczęstszym typem przydawki jest przydawka właściwościowa charakteryzująca bezpośrednio. Często też występuje przydawka nieokreślona, która w konsytuacji i z towarzyszeniem odpowiedniego gestu zastępuje precyzyjniejsze określenia.

Podziału przydawek dokonuję w zasadzie na podstawie klasyfikacji znaczeniowej i formalnej Klemensiewicza³⁶. Swoje zaś zróżnicowanie

³⁶ Z. Klemensiewicz, op. cit., s. 56—65.

wprowadzam tylko wówczas, gdy występujące w gwarach przydawki nie mieszczą się w schemacie Klemensiewicza. Typy przydawek nie odbiegające od takich samych w języku literackim kwituję krótką tylko wzmianką i paroma przykładami. Szerzej natomiast i z przytoczeniem dość licznego materiału dowodowego omawiam wszystkie odstępstwa przydawki gwarowej od języka literackiego.

§ 41. Składnia zgody przydawki z podstawą w zasadzie jest zachowana, zachwiana bywa tylko wyjątkowo w połączeniu z pluralis maiestaticus, np. *Mama strasnie z martfieni puośli do kumory.* — *Jigo bapcia strasnie styrani tutok pszyśli.* — *Dzia deg zaspiani wyšli pszed chatupe,* zob. § 15.

Czasem występuje także chwijność w zakresie rodzajów. Rzeczowniki zdrobniałe z sufiksem *-ina*³⁷ mają nieraz przydawkę w rodzaju żeńskim, np. *ten bidny chłopocyna, ten zapluto chlamicyna* itp. (Zjawisko to spotyka się także w mowie potocznej, ma aspekt uczuciowy).

§ 42 1. Przydawka właściwościowa bezpośrednio charakteryzująca jest jak w języku literackim przydawką przymiotną, wyrażoną przymiotnikiem niepo pochodnym, np. *muody chyopok, grubo żelazno pokrywa, ukropno burzo, staro Zydufka, duzy zeleźniok, corno krowa, zyo baba* itp.

2. Przydawka pośrednio charakteryzująca wymaga szerszego omówienia.

a) Wyrażona przymiotnikiem pochodnym od rzeczownika lub czasownika: *kuościelno wiezo, ugodany chłop, ćfienia wyojskowe, jarmacno baba* itp.

b) Na szczególną uwagę zasługuje częsty typ przydawek imiesłowowych tworzonych nawet od czasowników nieprzechodnych, np. *Widzioyem chyopa wlizionygo do kumory.* — *Jes tutok kuod wliziony?* — *Zobocyu dzieci przyjdzione.* — *Widzioyem Henka pszyjechanygo.*

Częstość używania przydawek tworzonych jako imiesłowy biernie od czasowników nieprzechodnych powoduje niejako zapobieganie rozbudowanym zdaniom podrzędnie złożonym, zwłaszcza podrzędnym przydawkowym. W języku literackim zamiast zdania *Zobocyu dzieci przyjdzione* powiedziałyby się *Zobaczył dzieci, które przyszły.* Chociaż w gwarach można ocywiście usłyszeć konstrukcję *Zobocyu dzieci, co pszyły.*

Znana jest także przydawka wyrażona imiesłowem na *-acy, -ąca, -ące*, przykłady: *becoce ciele, śmierdzoce ziele, kficoce prosie, polocy odgniat 'nagniotek'* itp., a także imiesłowem biernym typu: *zbity pies, chyopok sprany 'zbity', uogarniety Wawrzek.*

c) Przydawka rzeczowna w gwarach przebadanych wsi występuje rzadko, przeważnie w znanych i utartych zestawieniach frazeologicznych, np. *djoboy kuobita, puchopek* (póchłopek) *baba, saton* (szatan) *nie matka* itp.

d) Prawie nie spotyka się przydawek dopełniaczowych w rodzaju *fale jeziora, woda Wisły, rok urodzaju.* Zastępują je określenia przymiotnikowe lub wyrażenia przyminkowe, a więc *fale na jeziorze, wyođa z Wisły* albo *wyođa wiślano, wyođa rzycno, rog urodzajny, puora uobiadowo* itp. Spotykamy niekiedy

³⁷ O tym samym pisze G. Blatt, *Gwara ludowa wsi Pysznicza*, Kraków 1894, s. 51.

jednakże: *wieźo kyościoya, serce dworu* (o karczmie); sądzę jednak, że jest to wpływ języka literackiego.

e) Różnice między omawianymi gwarami a językiem literackim spotykamy też w zakresie użycia przydawki przyimkowej. Obok połączeń określnika z przyimkami *z, bez* itp., np. *dziecko ze słomy, torebka s piniodzami, cyowiek bez Buoğa, zwirz bez litości*, najczęściej występuje wyrażenie przyimkowe z przyimkiem *od* (zamiast literackiego *do*), np. *dźwi ȳod izby, buty ȳod gnoju, buty ȳot chodz enia* itp. U ludzi z dobrze zachowaną gwara nie spotyka się przydawki przyimkowej typu *chłopczyk o zwinnych ruchach*³⁸.

f) W zebranych materiale przydawka bezokolicznikowa występuje raczej nielicznie. Na jej miejscu spotkać można raczej wyrażenia przyimkowe, np. obok *Nadesua pora robić jest Nadesua pora do roboty*. — *Pszyset cas do robienia*. Itp.

3. Przydawka charakteryzująca porównawcza jest bardzo licznie reprezentowana. Wprowadzana jest wyrazami *jak, jaby, kej* (nie ma *niby*), np. *ȳocy jak torecki, policki jag jabu ska, pretki (szybki) jag wiater, krowa kiej ȳania, pazury jag u kȳota, rapy (ręce) jag u złodzieja, ȳocy jaby ȳu krowy* itp.

4. Przydawka charakteryzująca nieokreślona często, zwłaszcza w konsytuacjach, zastępuje dokładniejsze określenia, np. *taki pies, taki som kfiołek, inny nusz, inaksy pieścionek 'pierścionek', takusiejki miesiocek 'księżyc'*. Itp.

5. Przydawka charakteryzująca nieokreślona występuje na określenie przedmiotu rzeczywiście bliżej nieznanego, nieokreślonego albo też jest używana z towarzyszeniem odpowiedniego gestu na określenie przedmiotu przy braku innych określeń. Może być wyrażona liczebnikiem *jeden* i zaimkami nieokreślonymi, np. *do jedny chaȳupy, jeden chȳop, jedno baba, jedna geś, takie ȳowrusya, takie drobiozgi* (w znaczeniu 'jakieś nie określone'), *jakisik pies, jakosik tako dziewucha, jacysik takie ludzie, wȳody jakieś, jakisik stoj, kturysik chȳop* itp.

6. Przydawka przynależnościowa odbiega także nieraz znacznie od języka literackiego. Może być:

a) jak w języku literackim przymiotna (nazwana przez Klemensiewicza *dzierżawczą*): *Staseg nas, nasa kompanio, ksiezo rola, jego kȳoledzy, Wafszkowo kȳobyya* itp.;

b) przydawka posiadacza występuje częściej w przymiotniku niż dopełniaczu, np. *Pietruf pies, Maryścyn chȳop, Maryścyna spodnica, Pietrowo kȳobyła, kotowe ślady, Banaścyn chȳopok*;

c) Często jest w tych gwarach typ przydawki przynależnościowej przyimkowej, np. *piez ot Pietra, Maryska od Banasia* itp.

7. Przydawka wyodrębniająca wskazująca, np. *ta chaȳupa, ten kuj, tamten stuk, chaften rowek, chaften kuogut*, a więc występuje jako zaimek wskazujący. Przydawka indywidualizująca natomiast formalnie nieraz wygląda tak samo jak przydawka przynależnościowa przyimkowa, np. *Maryska od Banasia*; o zaklasyfikowaniu tego rodzaju przydawki rozstrzyga kontekst lub konsytuacja. Przydawka indywidualizująca nie występuje w rzeczowniku w połączeniu z *jak, mianowicie* itp.

8. Przydawka ilościowa.

a) Porządkowa, jak w języku literackim, np. *dziesioty ros, ȳostatnio fura* itp.

³⁸ Z. Klemensiewicz, op. cit., s. 58.

b) Na szczególną uwagę zasługują określenia miary w większości wyrażane w gwarach rzeczownikiem, nie liczebnikiem. (Wiele rzeczy lud określa „na oko”). Np. *Dej my kapke moki*. — *Pszynieś uo drobine soli*. — *Kup uokrussek masła*. Do tego samego rodzaju przydawek należą określenia w miarach ludowych, mianowicie: *uoseyka masła*, *kfaterka mlika*, *korzedz ziarna*.

Często przydawka ilościowa miary ma charakter nieokreślony, występuje wtedy w postaci wyrażenia przyimkowego, np. *ze stu zdrowych*, *z jednygo zimioka*. — *Dostoy spu korca uofsa*. — *Udoiyam z li tre mlika*. — *Na meter-em zimiokuw miaaa*. Itd.

c) Przydawka imiesłowa czynna lub bierna: *poloce ziele*, *wyjdziomy cyowiek*, *sprano puachta* 'prześcieradło' itp.

d) Przydawka pytająca: *jaki, który, czyj, ile, wiele*; brak ilokrotny, *iloraki*.

§ 43. Przydawka dopełniająca formuje się mniej więcej tak samo jak w języku literackim, np. *starosta powiatu*, *bitka na noze*, *gotka ze sosiatko*. Przykłady są tu jednak mniej liczne i różnorodne pod względem formalnym niż w języku literackim.

§ 44. Przydawka okolicznościowa raczej także nie różni się od literackiej. Zanotowane przykłady: *droga na pszeują*, *chayupa fkszokach*, *puaż uod dyscu* 'płaszcz od deszczu'.

§ 45. Przydawka orzekająca: *uOjciec choroby wyleźli z uuska*. — *uUn jez zamrocony tem fszystkiem nieborok*. Itp.

§ 46. Przydawka podmiotowa. Zanotowane przykłady: *sen dziecka*, *robota bidnygo*.

§ 47. 1. Za przydawkę osobliwą można uznać zaimek *ten, ta, to* stojący zawsze przed rzeczownikiem. Zastępuje on pełniejsze określenia, gdy przedmiot znany jest z kontekstu lub konsytuacji. Np. *Ta pieź „Jesce Puolska nie zginęa” ... — A teros ta Maryśka dogadywaa Jed żejowy*. — *I ta zydufka loła mu na karg i śmioła sie*.

2. Przydawkę wyrażającą jakąś cechę o wielkim nasileniu (w języku literackim typ: *bardzo wielki*) w gwarach zastępuje dwukrotne powtórzenie rzeczownika i specjalna intonacja: *Tam puot štreko* (torami kolejowymi) *w uoda, ale to w uoda!* — *uUn mioy krowe, ale to krowe!* — *Ale to tyz wino byuo, ale to wino!* (zob. § 73). Są to chyba przykłady na elipsę przydawki, gdyż zapisałam też powiedzenia: *Krowa, ale to piekno krowa*.

3. W gwarze rekompensatę przydawki bardzo często stanowi intonacja, w niej bowiem zawiera się domyślne określenie rzeczownika. Zjawisko to najczęściej występuje przy orzeczniku: *uUn jez robotnik!* — *uUn jez małosz!* — *uUn jez guospodosz!* (doskonały gospodarz, malarz, robotnik), zob. § 17.

4. Do osobliwych przydawek w tych gwarach zaliczam także przydawki typu *šliczności krowa*, *piekności dziecko*. Ten rodzaj przydawki występuje tylko w odniesieniu do cechy piękna³⁹ (nasilenie tej cechy).

³⁹ Ten typ przydawki popularny jest także w innych gwarach polskich, znany jest też na Lubelszczyźnie, o czym wiem z informacji prof. T. Brajerskiego, może być tworzony nie tylko od przymiotnika *piekny* lecz i innych, np. *mądrości chłop*, *dobrości kobita*. Itp.

ZDANIA WSPÓLRZĘDNIIE ZŁOŻONE

§ 48. W przeważającej większości w gwarach są to zdania o połączeniu spójnikowym. Rzadziej spotyka się zdania bezspójnikowe. Mogą być dwukrotnie i wielokrotnie złożone o paciorkowym połączeniu przy pomocy spójników *i* lub *noi*⁴⁰: Spotyka się je zwłaszcza w dłuższych opowiadaniach ciągłych, zob. § 1.

Skłonność do parataksy powoduje nawet stosowanie jej tam, gdzie ze stanowiska logiki należałoby się spodziewać hipotaksy, lub w wypadkach, w których w języku literackim stosuje się zdania przyczynowe, skutkowe lub czasowe, zob. § 58.

§ 49. Parataksa łączna spójnikowa: *No i wysya chmura i chmuro sie.* — *No i wzion ten woreceg i postawię go pot stajnio.* — *Zanius toto i mioy spokoj.* — *Kejsik go lichu nadao i pszylecioy.* — *No i pszysya na ten rynek, noi zacena spszedawać.* *Ni mioy piniedzy, noi tak se myśli, co yun tyz robi.* — *Pszymruzyya yocy, noi nie widziaya jus tego.* — *Pszygryzem wargi, a paczyuęm sie.* — *Tag lazya, a ruzaniedz yodmowiaya ...* — *An im go nie widzioy, a ni m go nie suysoy.* — *An i nie śpie, a ni nie dzymie, i no tag cywom 'drzemie!'* — *Nie dojs, ze nie zapuaciuy, to jesce wyproy 'zbił'.* — *Nie dojs na tem, zem choro, to jesce nie yuna morduje.* — *Nie dojs, ze ci daje, to ty sie jesce sarkos 'jesteś niezadowolony, grymasisz'.*

W gwarze tej są więc znane następujące łączniki zdań współrzędnie złożonych: *i, noi, ani-ani, nie dojs-to*⁴¹.

Bezspójnikowe: *Pszysydem, pszyniuzem i f porzotku.* — *Pszy-sy-am jus, zmordowałam sie, jak chcecie wiedzieć.* — *Pszeleciao toto, zapiscayo.*

§ 50. Zdania przeciwstawne spójnikowe: *Tyż nie matka, ale macocha, takoz jes.* — *Tyż jez myotsy, a yun jes niby troche starsy ale ście yoba guupioki.* — *Ić, tyk o sie nie yoglodoj.* — *Nicego my nie zol, i no ciebie.* — *Nicego sie tag nie boje, i no psa.* — *Nie pudziewa, i no pojedziewa.* — *Chyop zdrowy, widzi sie, a jednak cosi mu jes.* — *yUn byogaty, a pszecie puostawidź ni mo za co.* — *Nie pudzicie, ja cy sie tak pszypaczcie.*

Prócz spójników znanych w języku literackim *ale, a* występują znane tylko w gwarze *ino, jacy, jeno*⁴² oraz wskaźniki *a jednakowo, a przecie.* Bardzo rzadko, być może pod wpływem języka literackiego, występuje tylko. Nie znane są w gwarze wskaźniki zespolenia: *lecz, atoli, jednak, jednakze, wszakze, owszem, natomiast, że, jedynie, przecież, raczej.*

Bezspójnikowe: *Dziś kupię to, jutro jesce tamto.* — *Terozem pszeset tedy, drugi ros chaftedy.* — *Roześ wyloya mliko, teroześ kawę.* Itp.

§ 51. Zdania rozłączne spójnikowe: *Albo bedziez zyu, a lb o umrzes.* — *Kupicie se, abo nie kupicie se te kyobyłe?* — *Bedzies sie ty na mnie paczoę, cy nie?*

⁴⁰ O paciorkowym połączeniu zdań współrzędnych w gwarach mówi m. in. S. Urbańczyk, op. cit., s. 45.

⁴¹ Wskaźnik ten za znany w gwarach podaje S. Urbańczyk, zob. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego. Składnia*, Warszawa 1955, s. 439.

⁴² *Jeno* notuje w gwarach S. Urbańczyk, *ibid.*, s. 442.

Znane spójniki: *abo* (albo), *cy*. Nie znane: *już to-już to*, *bądź to-bądź to*.
 Bezspójnikowe: *Pudzies, nie pudzies do tego kyościota?* — *Zrobicie my te drzwi, nie zrobicie?* — *Pszelecis sie ze mno na ten jarmak, nie bedzie ci sie chciało?*

§ 52. Ze zdań wynikowych spotkałam tylko spójnikowe, np. *Fcora byu miesioceg zamglony i dzisiog dyszdż lozie.* — *Był f kyościele i pszyset.* — *Puściu go uot siebie i s tego cało parada.* — *Pewnie un znowu pszyjechou, b e s to ta cało parada.* — *Pomut sie* (pomódl się), *a Buk cie uośfici.*

Znane wskaźniki *i*, *a*, *bez*, *dłotego*, *s tego*. Nie znany: *więc*.

U niektórych opowiadaczy występuje to wynikowe, np. *Chlip sie piece, t o sie musi moke uosioc* 'przesiać'. — *Poli sie f piecu, t o cza* (trza) *pošturać*. Spójnik wynikowy to nie zawsze można odróżnić od to nawiązującego, zob. § 1.

ZDANIA PODRZĘDNE ZŁOŻONE

§ 53. Omawiam tu tylko wypowiedzenia dwukrotnie złożone podrzędnie. Wypowiedzenia wielokrotnie złożone podrzędnie należą do rzadkości w gwarach. Omówienia wypowiedzeń dwukrotnie złożonych dokonuję tylko ze względu na formę ich zespolenia. W wypadku zdań okolicznikowych czasu opieram się w pewnej mierze na ich podziale dokonany przez Z. Klemensiewicza⁴³.

Szczególną uwagę zwracam na wskaźniki zespolenia zdań podrzędnych z nadrzędnymi starając się uwidocznić, które z nich są właściwe tylko gwarom, które gwarom i językowi literackiemu, których zaś w omawianej gwarze nie spotyka się.

§ 54. Zdania dwukrotnie złożone z podrzędnym podmiotowym mogą być w z g l ę d n e: *Ch to lepi robi, t e n tyz wiecy bedzie mioy.* — *Ch to robi na chfaje božo, t e m u sie Bug uotpuaci.* — *Co sie stayo, t o sie nie uotstanie.* — *Ch to pirsy, t e n lepsy.* — *Ch to smaruje, t e n jedzie.* — *Ch to rano fstaje, t e m u Pon Bug daje.* — *Co komu pszeznacone, t o go nie minie.* — *Co za duzo, t o nie zdrowo* itp.

Jak widać zdania podmiotowe spotyka się tu najczęściej jako znane i utarte przysłowia ludowe, przeważnie z zaimkiem *kto* lub co czasem *który*. Nie spotyka się tu natomiast zdań podmiotowych względnych z zaimkami *ktokolwiek*, *cokolwiek*, *czyj*.

Spójnikowe, np. *Nie do uwierzenio, z e b y un to zrobiuu.* — *Trafia sie, co cyowiek nie wi co godo.* — *Nie do uwierzenio, c o b y s cyowieka sie to zrobiuo.*

Najczęściej stosowanymi spójnikami są tu: *ze*, *zeby*, *co*, *coby*⁴⁴.

Bezspójnikowe, np. *Stayo sie, sproy* (wybił) *fsystko i tyle.* — *Stayo sie, wybiu wszystkie kury i jus.* Itp. Na uwagę zasługuje pierwszy człon zdania *stayo sie* i częste kończenie tych zdań jak gdyby wnioskami: *i tyle*, *i spokuj*, *i jus*.

⁴³ Z. Klemensiewicz, op. cit., s. 77—82.

⁴⁴ Za znane w gwarach podane są te spójniki w *Gramatyce historycznej...*, s. 452.

§ 55. Liczne wskaźniki zespolenia widać przy zdaniach podrzędnych przydawkowych. Zaimek który (*chtury*) jako wskaźnik zdania przydawkowego spotykamy tylko u odczytanych opowiadaczy⁴⁵. Np. *Zydufka staro, kturo puozostata puo Niemcach, spszedawata na ulicy papirosy i rużne takie drobiozgi. — Poprosili zydufke, z e by jem puozwoliya pszypolic papirosy do tego uognia, ktury miata w zeleżnioku. — Dom ci piedz złoty, jak te zydufke wokradsies, chturo stoua pszy bramie wyojskowy itp. Co⁴⁶ 'który': Pszysyet ten, co przetaki robi. — U takich Baborzuf, co czydzieści myorguf puola mieli, chaupa byya ze stajnio. — Ocho, idzie ten, co sie ciogle śmieje. — To byyo tego dnia, co my jechali na Brzezufke. — Idzie ten cerwony, co my z niem chadlowali. — Un go potrociy tem kujcem, co go miouy przy sobie. Itp. Co 'ile': Jo bem cie uozwaliy na tyle kawoukuf, co dzewa w lejsie. — Zarczuciyem na siebie tyle ziarna, co ino mugem uniś. Itp. Coby⁴⁷ 'ile': Wylodź byyo, co by sie ino zmieściyo. Wskaźnik ile: Nawiozoj mu tyle tych dzwonckuf, ile ino muk. — Zjot, ile chciou. Wskaźniki jaki-taki występują w często używanych zdaniach przydawkowych porównawczych, np. *Jo miauam takuški plet, jak iś ty miaua. — Jakie ziarno siejo, takie i zbirajo. — Jak iż jez guospodosz, taki iż jez i uojciec. — Byu taki wielgi mrus, jak i go downo nie byyo. — Una miaua taki piekny ten cepiec chaftowany, jak i go teraz ze sfico by nie nalos 'znalazł'. Wskaźnik kej⁴⁸ zastępuje nieraz literackie gdzie, np. *Ni moz uaska, k e j b y ś sie pszespou. — Ni miouy miejsca, k e j b y mug guowe puozocyć. — Chuojdze na te dziauke, k e j kfitnie ten grosek itp. Znane jest także gdzie jako wskaźnik zespolenia, np. *Ide na to puole, g d z i e downi byu kyościu. — A byyo to f takim pokoju, g d z i e sie wysycy bawili itp. Wskaźnik skąd (skot), np. *Idź do ty choupy, s k o d e ś pszysyet. — Bo ci pokoze to miejsce, s k o t ci nogi wyrosu. Wskaźnik którejdy, np. *Pszesyam bes ten puot, k t ó r e d y ś i ty pszeset. Spójnik zeby 'zeby' lub któryby, np. *Ni ma taki matki, z e b y nie lubiaua sfojego dziecka. — Ni ma takiego chuoipa, z e b y tag za bescen dawouy ziemie. — Taki krowy jesce ni ma, z e b y tyle mlika jesce dawata itp. Spójnik że równa się literackiemu który lub że, np. *To byu taki gospodosz, z e kunia nie uderzyu batem. — To jes kobita, z e djobyu by ueb urwaua. — S tego Sopka taki chuoipok jes, z e skoda godać jaki un chłopok itp. Coby odpowiada literackiemu zeby, któryby, np. *Ni ma taki matki, c o b y nie lubiaua sfojego dziecka. — Ociedz godou, c o b y ż wzion to z warstatu.*********

§ 56. W omawianej gwarze zdania dopełnieniowe występują najczęściej po czasownikach mówić, słyszeć, spodziewać się.

Zdania względne: *C ego nie widziouem, tego i godou nie bede. — C ego ż nie suysoy, tego nie poftorzoj. — Un znie, c ego nie siou. — Co ż widziou, to se czymo. Itp.*

Spójnikowe zaczynane spójnikiem że: *Myśle se, z e może puosua do Stucina. — Ktoby sie spodziou, z e jo bede gotowadź uobiot na dwuch. — Starodejka tyz my godata, z e tyz mo w zimiokach wuode, pot skouo. — Godou, z e ni mozno wiecy. — A skod wy wicie, z e bedzie po*

⁴⁵ Na rzadkość występowania zaimka który jako wskaźnika zdania przydawkowego w gwarach zwraca uwagę S. Urbańczyk, *ibid.*, s. 462.

⁴⁶ Porównaj, *ibid.*, s. 462.

⁴⁷ Zaimek co zamiast ile przy wprowadzaniu zdań przydawkowych notuje też w gwarach Urbańczyk, *ibidem*, s. 462.

⁴⁸ Odróżnić należy kej 'gdzie' od kiej 'kiedy'.

niedzieli wypuata? — *Franeg godou, z e to uot Sławna tam.* Itp. Spójnik *żeby*: *Chto suysoy, z e b y chyopy mieli teros ciśnienie krfi.* — *Jesce mie kozaya, z e b y m sua do motoru.* — *E, nie, b o yuna sama zapowiedziaya, z e b y nie wuazili do izby, tylko f sieni.* — *Cza powiedziec chyba tak, z e b y nie brou.* Itp. Spójnik *ażeby*⁴⁹ 'ażeby': *Jescem nie suysoya, a z e b y chto tyle majotku przepuściu 'zmarnował'.* — *Jescem nie widziou, z e b y ś ty tamtedy pszechodziu itp.* Spójnik *jako ze 'że'*: *Suysoyem, j a k o z e yuna sie wydaya.* — *yUn podobno powiedziou, j a k o z e wyście sie procesowali.* — *yUn pisou, j a k o z e jus piniedzy ni majo.* — *Wygodou, j a k o yun zapuaciuy za ten wus.* Spójnik *coby 'ze, żeby,'* np. *Powiedziou, c o b y mu dou, jag bedzie poczeba.* *Dowiedziou sie, c o b y tam nie is.* Spójnik *co*: *Jo stysaya, c o*⁵⁰ *yuna jus stamtod wylazya.* — *Jo cytoyem, c o dzisioj bedzie zebranie itp.* Nie znane w tej gwarze spójniki *aby, by.* Największą zaś żywotnością cieszą się *ze, żeby.*

B e z s p ó j n i k o w e, np. Tyle wiem, do kościoya chodzi do Stucina. — *Moge powiedziec, kszwydy my nie robiuy.* — *To tak powiem, tam było nie nojgorzy.*

§ 57. Na ogół wskaźniki zapowiadające zdania okolicznikowe miejsca są te same co w języku literackim. Najczęściej powtarzającym się wskaźnikiem jest *gdzie*, nieraz występujący z *ino* (*gdzie-ino*), np. *To tam było, g d z i e downi byu kyościuy.* — *Te sfinie chodzo, g d z i e sie jem i n o podobo.* — *G d z i e sie i n o cyowiek uobruci, fszedzie wiesna.* — *Tam pude, g d z i e ś ty byu.* Dość licznie występuje też wskaźnik *jak 'gdzie'*, np. *yUn tam stoi, j a k pszenica jes.* — *yUn tam stou, j a k stajnio jes.* Spójnik *dokąd (dokot)*, np. *Nieh idzie, d o k o t chce.* — *Pude, d o k o t mie uocy ponieso.* Wskaźnik *któredy (kturedy)*, np. *Wyazo, k t u r e d y i n o mogo.* — *Sedem, k t u r e d y my kiedyś śli.* Wskaźnik *skąd (skot)*, np. *Idź, s k o d e ś pszyset.* Zaimek *co 'gdzie'*, np. *Poset, c o majo to pyole Malwiconki.* — *Stanou, c o ta figurka tam stoi.* Brak wskaźników: *kędy, gdziekolwiek, dokądkolwiek.*

§ 58. Tak jak w języku literackim stosunek czynności zdania podrzędnego do nadrzędnego w zdaniach okolicznikowych czasu może być współczesny, uprzedni i następczy.

Stosunek *współczesny*, np. *Co mie spotkou, prosiu, z e b y mu dać.* — *C o sie popaczy, t o sie uoześmieje.* — *J a g i n o mie pszydybou (spotkał), godoł uo tem.* — *J a k tu byya pogoda, t o tam byu śnik.* — *F t e n d y dopiro sie sposzczyk (zorientował się), j a g zaściciu w izbie.* — *O t k o d e m i n o tu jes, nie widziouem takigo.*

Wskaźnikami tego stosunku są: *co*⁵¹ *odpowiadający literackiemu ile razy, co-to, 'jak gdy', jak ino 'gdy tylko', jak-to, ftedy jak, otkot, otkot-ino.* Nie używa się następujących wskaźników zespolenia: *ile razy - tyle, podczas gdy, wtedy - kiedy, tak długo - jak długo, tylekroć - ilekroć.*

Stosunek *uprzedni*, np. *J a g upot, t a g burzo tam dał posya.* — *J a k Stasek pszyjechoy s Tarnowa, t o kujca nie byu pytaj.* — *Bedzie temu s piec lot, j a g my sie widzieli.* — *J a g wrócis, t o ci powiem.* — *L e d w i e pszyleciou, j u z go zuapali.* — *N i m to zrobiu, j u z byu za*

⁴⁹ Spójnik *ażeby* Urbańczyk uznaje za wpływ języka literackiego, por. *Gramatyka historyczna...*, s. 457.

⁵⁰ Co za bardzo pospolite w gwarach przy zdaniach czasowych podaje Urbańczyk, *ibid.*, s. 476.

⁵¹ *Ibid.*

pużno. — *Za nim ty to zrobis, to sie chyżni (prędzej) skujcy.* — *Pirwy nim to zrobis, musis sie dobrze zastanowić.* — *Jo ta pszyde, skoro ty skujcys.* — *Pszudyż zrobiu, nim eś sie zastanowiu.*

Występują tu więc następujące wskaźniki zespolenia: *jak, jak-tak, jak-to, ledwie, nim, zanim-to, pirwy nim, skoro, pszudy.*

Stosunek uprzedni nie może być wyrażony jak w języku literackim za pomocą imiesłowo w ego równoważnika. Nie są więc znane zdania typu *Uśmiechnąwszy sie, poszedł.* W gwarach tych są one zastępowane połączeniami parataktycznymi. Np. *Uśmichnou sie i poset.* — *Pszynius piniodze ukradzione i dostou piedz złotych od dowuccy kompani,* zob. § 48.

Stosunek następczy, np. *Nie ustane, jas to zrobie.* — *uazili, uazili, jaz ustalili.* — *Puty zban wode nosi, puk i sie ucho nie urwie.* — *Puty bedzie zyū, puk i go bedo jesce potczymywać.*

Należy tu jeszcze zwrócić uwagę na następujące możliwości w konstruowaniu zdań czasowych:

1. Obydwa wskaźniki mogą wystąpić w jednym zdaniu, podczas gdy jeden z nich powinien stać w zdaniu nadrzędnym a drugi w podrzędnym, np. *To ja g dzie pojechali na jarmak, wyloz na jablonke...* — *To ja k pszyed wiecur, zrobiło sie pszyjemnie.* — *To co sie na mnie popaczy, zaros puace itp.*

2. Może być także tak, że jeden ze wskaźników powtarza się dwukrotnie, np. *To ja g wiecorowa puora nadesu, to zaceni szczyłać.* — *To co pouudnie nadesu, to sie loūo z nieba, żywem uogniem sie loūo.* — *To ja k pojechoū na tem rowerze, to go cayemi dniami nie byūo.*

3. Bardzo często opuszczany jest jeden wskaźnik, najczęściej w zdaniu podrzędnym, np. *Jak Stasek pszyjechoū s Tarnowa, kujca nie byūo pytaū (pytań) ...* — *Gdy powiedzioūem to bratu Staskowemu, polecioū do chayıpy ...* — *Jak to spszedaūa, nie odzywoū sie.*

4. Często także spotyka się zdania bezspójnikowe, np. *Pszyset ten cas, jus sie nie pokazowauo wiecy.* — *Pszysu noc, robiu sie spokuj.* — *Zrobiu sie rano, znowu sie zacynauo.*

§ 59. Prawie wyłączną formą zdań okolicznikowych sposobu są zdania porównawcze, np. *Chcioūem ich wychowadź, ja g bem byū uojcem.* — *Ty tag robis, ja byż nie byūa matko.* — *uUna tag lozie, ja by su na jutro.* — *Jak se puościele, tag sie wyspi.* — *Dyżdz bije, ino sie banie stawiajo.* — *uUn tag robiu, jacy szczyłaūo.* Itp. Wskaźnikami zdań okolicznikowych sposobu znanymi w gwarach i w języku literackim są: (tag) *jak*, (tak) *jaby*, (tak) *ino*, (tak) *jacy*, (tak) *jas*. W gwarach tych nie są znane następujące wskaźniki: *by, niby, niczym, niż, równie, jak gdyby, jakoby.*

§ 60. Zdania okolicznikowe przyczyny. Przykłady: *Zo-uočka posu, bo tam ji puole byūo.* — *Jo jus pude, bo jo quotuje tam.* — *Jo juz ni moge robić, bo juzem stary.* — *A ze to bylo zimowo puoro, nazyūa do duzego zeleżnioka uogaru s pieca...* — *Bes to, ze byūo strasnie trudno, musiaūa caūy dziej zamiatać.* — *S tego, ze uuni mieli maūo ziemi, ciogle byūy te kuopota.* — *Pu (pół) litra maślonki kupiu i ni mioū marynarki ten zoūnis, więc kozou sobie wylodź na kark.* — *Niech uuna sie niem zojmie, ja ko ze jez jego matko.* — *Ksioc cie nie pytoū s te-*

go, z e ś piekno. Najczęściej stosowanym wskaźnikiem jest bo⁵², następnie dlotego-ze, bes to-ze, s tego-ze. Nie znane: bowiem, albowiem, boć, gdyż, ponieważ, iż, jeżeli. Spójnik więc występuje tylko sporadycznie, najwyraźniej pod wpływem języka literackiego.

§ 61. Zdania okolicznikowe przyzwalające. Np. *Sųojce puoliyo dali, chod ź minyo pouudnie*. — *Mnie samemu sie strah zrobiyu, choci oz em chyop*. — *ųUn tam poset, choci oz nie byyo poczeba*. — *ųUn tego nie zrobiyu, chod ź wiedziou gdzie sie zaugać* (tu w znaczeniu wiedział, gdzie to załatwić). — *Pude tam, z e by m zdychou*. Zna-
ne są następujące wskaźniki zespolenia: *chocios, choć*⁵³, *zeby*. Nie znane: *jakkolwiek, pomimo że, aczkolwiek, acz, jeżeli, lubo*.

§ 62. W zdaniach okolicznikowych celu najczęściej spotykanymi wskaźnikami są: *zeby, coby*⁵⁴, *azeby*. Np. *Nie choć chaftedy (tędy), z e by ś sie nie uraziu*. — *W marcu, to sie myli śnigiem marcowem, z e by ih nie uopolito sųojce*. — *Dziegłowo pszysua, a z e by zobocyć, co my susywa*. — *ųUn na to pszyset, a z e by śpiegować*. — *Jo tutaj pszysedem, c o b y sie woz zapytać, jageście sie pogodzili*. Nie znane są wskaźniki: *aby, iżby, by*.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na formę orzeczenia niektórych zdań okolicznikowych celu. Gdy podmiot zdania nadrzędnego i podrzędnego jest ten sam, to w zdaniu podrzędnym może wystąpić orzeczenie w bezokoliczniku lub w formie osobowej czasu przeszłego: *ųUn tam pojechaou, zeby z o b o c y u jak s tem jes*. — *Antek nareście pszyjechaou, zeby z w i u s to to*. — *Mietek pszyset, zeby se s tobo p o b a w i ć*.

§ 63. W wypowiedziach okolicznikowych warunku w omawianych gwarach występują następujące wskaźniki zespolenia; *jak* 'jeśli' (najczęstszy, 60% przebadanych przykładów), *jaby, zeby, kej* 'gdyby', *kejby* 'gdyby', *ino, zeby tylko, zeby*.

Warunek rzeczowy, przykłady: *Ja g w Nawidzenie Matki Boski dysc, to pietnastygo sirpnia dysc*. — *Ja k sie na kszyz gdzie ųysknie, to pewny jes pozar*. — *Ja k chayu se postawicie, to wom wyoda wlizie*. — *Ke j se juz zopoliu, to siedziou cicho*.

Warunek możliwy, przykłady: *Ja by m docekaa, to b e m jutro rano puosua do kyościota*. — *Ja b y ź muk, to nie zapomnij tego pszynieś*. — *Ke j b e m wiedziaa niepeć* (że coś nie jest w porządku), *to pszyde do wos, to powiem*. — *Ja g bedzie powuć, to nos wsystkich wywiezo*.

Warunek nierzeczywisty, przykłady: *Ja by m byu zdrowy, to b e m byu pojechaou do Cestochowy*. — *By u troski by u fceśni, to by my te trowe wzieni*. — *Ja by nazbirou byu tyh grzybuf, to by zaniuz na plebanio*. — *Zebyś sie nie chciwiu, to byź mioy*.

Nie znane wskaźniki zespolenia: *jeżeli, jeżeliby, jeśliby, gdyby, gdy, by, o ile, o ileby, li*.

Na osobną uwagę zasługują formacje odpowiadające literackim zdaniom wyrażającym warunek pozorny, np. *Muwidź muwiy, ale jeź*

⁵² „W gwarach ogromną przewagę (około 92%) mają zdania przyczynowe wprowadzone przez bo”, *ibid.*, s. 491.

⁵³ Za normalny wskaźnik zespolenia w tego typu zdaniach gwarowych podaje S. Urbańczyk *choć*, *ibid.*, s. 503.

⁵⁴ *Por. ibid.*, s. 485:

nie chciou 'Jeśli chodzi o mówienie, to mówił, ale...' — Śmioć sie śmioy, ale go cosik we środku gryzuo. — Chodzić chodziy, ale tag ino-ino 'ledwo, ledwo'.

§ 64. Zdania okolicznikowe stopnia lub miary, przykłady: *Jem chto bogatsy, tem skopsy* 'skąpszy'. — *Cem wiecy mos, tem wiecy chces.* — *Wielaz zrobił, tyła bedzies mioy.* — *Teroz grochu wiecy, a niz eli zimiokuf jes.* — *Wiel gwiozd na niebie, tyła mioy piniedzy.* — *Doų mu tyła grusek, ila mug uniś.* — Wskaźniki zespolenia: *ile-tyle, jem-tem, wiela-tyła.*

NIEKTÓRE ZAGADNIENIA Z ZAKRESU SZYKU WYRAZÓW W ZDANIU

§ 65. W gwarze szyk wyrazów w zdaniu jest o wiele bardziej swobodny niż w języku literackim. Pogmatwany nieraz i bardzo dowolny szyk wyrazów można interpretować myśleniem wyobrazeniowym ludu. Często wyrazy w zdaniu są poukładane w takiej kolejności, w jakiej nasuwają się obrazy mówiącemu, mówiący bowiem nie mają w świadomości jakiegoś dokładnego schematu zdania. Orzeczenie, podmiot, dopełnienia i inne części zdania mogą nieraz stać na innym miejscu, niż należałoby się tego spodziewać według zasad obowiązujących w języku literackim.

§ 66. Myślenie wyobrazeniowe w zasadzie wysuwa w zdaniu to co konkretne, stąd orzeczenie często spychane zostaje na sam koniec, np. *I jag upot, tag buzo tam dali pųosa, a ten pųanetnik pomiędzy ludziami zųostou.* — *Pu litra maślonki kupių, i ni mioy marynarki ten zųynisz, wiec kozou sobie na karg w yłoć.* — *Aų nos wųoda brudno, fcoraj my musieli do wųjcia Michała po wųode i ś.* — *A nojwiecy na tem kszzywem wale w yliwaųo.* — *I akurat tenco byųa, iųun posed do tyh bagniskuf.* — *I co śmisne jes, to jes to, ze i śtyry karcmy mioy.* — *Zųoćka posųa, bo tam ji pųole byųo, a byųo to f samo pųudnie.* — *Miesioć świcių, widog byųo, a jo sobie ide.* — *ųUn takich katuw mioy, co ludzi biliųo bodej co.* — *Te kyobyųe kulawo jesce mo, ale jo zap szok.* — *Pewnie ludzi duzo, choroba, jes.* — *ųUn tam stou, jak stajnio jes.*

To, że w zdaniach orzeczenie bywa dopowiedziane na końcu powoduje ich specyficzną intonację.

Nieraz na końcu zdania dopowiadany bywa także podmiot. Zjawisko to może być uzależnione nie tylko od myślenia wyobrazeniowego, ale i od akcentu uczuciowo-logicznego. Np. *Nieroz, jak panowayą jako epidemio, to marli strasnie ludzie.* — *Jutro pewnie pojedzie znowu, Adom.* — *Fcora grali znowu, do puźna w nodz grali, ci muzykancio.* — *Teros, to juz uwozajo, ludzie.* — *Jaby chciou, to by zwius to, Michouy.*

§ 67. Dopowiadane bywają także inne części zdania, np. okolicznik miejsca: *Noj strasno uroczystoś sie uodbyųa, u nos.* — *Wzion by i zwiuz by, jaby chciou te trowe, wųozem* (dopełnienie). — *Jo bem nawet kupiųa u Maryśki za marne piniodze, kfiotka* (dopełnienie) itp.

§ 68. Bywa również tak, że jakiś najważniejszy wyraz lub zdanie, które w języku literackim byłoby podkreślone przez akcent, w gwarze zostaje

wysuwane na początek całej konstrukcji wypowiedzeniowej⁵⁵, później dopiero następuje jakby jego objaśnienie. Np. *Przedzy, jag bedzie pszy chaupie, to przedzy bedzie wyglodou. — Jaby wyset s ty ulice, jaby wyset tak spokojnie, to by sie mu nidz nie stauo. — Maryska, takigo gwoutu ta Maryska narobiya. — Skieruj, na te nizinke skieruj tutaj. — Pszebroj miare, bes to fsystko pszebroj miare.* Zob. § 77.

§ 69. W gwarze tej istnieje ogólna tendencja do stawiania przydawek przed rzeczownikami, zwłaszcza przydawek własnościowych, np. *uokropno burzo, porenascie puowrozuf, jakisik chyop, djobou kobita, czerwono krowa, rużne drobiozgi, piekny dwur, dobro siestra.*

Odchylenia od zasady stawiania przydawek przed rzeczownikami są związane z akcentem uczuciowo-logicznym, a zwłaszcza z tendencją do dopowiadania polegającą na tym, że mówiący po wypowiedzeniu rzeczownika przypomina sobie jakieś jego określenie i dodaje go już po nim. Zwykle przed takim dopowiedzianym określeniem następuje zawieszenie głosu, które zaznaczam tu przecinkiem. Np. *Zydufka, staro, ktura puozostaya po Niemcach, sprzedawaya na ulicy popirosy i rużne takie drobiozgi. — I pszynius piniodze, ukradzione i dostou ... — Pszysed do wucca kompani na sale, nase. — Kuobita, jakosik daya na mse. — A tam byu obros, cudowny.*

Przydawka w gwarze nie jest także tak silnie związana z podstawą jak w języku literackim, bo może być często oddzielana od niej innymi częściami zdania. Np. *Byu piekny u noz dwur. — A tam te dzikie leciaty kacki.*

§ 70. Bardzo częstym zjawiskiem jest odrywanie resztek słowa posiłkowego *-my, -ś, -ście* od czasowników i przenoszenie ich na inne miejsce w zdaniu zob. § 20. Mało jest nawet na ogół wypadków, gdzieby resztki te występowały w łączności z czasownikiem. Częstki te stoją z reguły w części zdania poprzedzającej czasownik, zazwyczaj na samym początku zdania w łączności z różnymi częściami mowy. Z przysłówkiem i spójnikiem: *Tu m zaspoz, tu nie wiadomo kturo godzina. — Jakie m yuska miaya, takim miaya, alem lepsze miaya jak teros, bom miaya yuska nowe. — Jo mu powiedziajam, pszudyż robiu na fsystkich. Z zaimkiem: Tyż widziou tego kunia. — Jom tu byu. Z rzeczownikiem: U bapciż byu? — Na meter-em, godo, daya Kocorowi. — Z przymiotnikiem: Strasnyś sie pon zrobiu. — Gupiś taki jes, ze nie wiem. — Pieknoś krowe tam widziou, ssysajam. Z liczebnikiem: Drugiegoż gupiocka spotkou. — Pirsom tu pszysya.* Przeważają jednak stanowczo połączenia ze spójnikami i przysłówkami, zwłaszcza wprowadzającymi zdania podrzędne.

§ 71. Formant tworzący formy zwrotne i bierne, to znaczy zaimek *się*, w przebadanych dziesięciu tekstach występuje liczniej przed czasownikiem. Na 60 przykładów 50 razy *się* występuje przed czasownikiem, a tylko 10 po czasowniku. Jednak w tych nawet przykładach, w których *się* występuje po czasowniku, możliwe jest także odwrotne połączenie, np.

⁵⁵ Przykład podobnie zbudowanego zdania wynotowałam z K. Nitscha *Wyboru polskich tekstów gwarowych*, s. 132 (§ 121): *Jag mót-to bóto fstajni — wysia matka zmiendzy krów — jag mót, wies? — wydarła mu zarnofke ji miała go uwałyć.*

chmuro sie i sie chmuro, jadyo sie i sie jadyo, bawiyo sie i sie bawiyo, leciajo sie i sie leciajo itp. Jak widać zaimek się może nieraz występować na początku zdania, co nie zdarza się w języku literackim.

Do osobliwości szyku zaimka się należy zaliczyć częste oddzielanie go od czasownika innymi częściami zdania. Np. *I tam sie na tych drutach zaczy ma ya*. — *Bo yuni sie yoba downo znali*. — ... *tam sie nowiecy breweryj yodby wa yo*. — *yUn sie pszet to choupo, pszed naso zaczy mo y*. — *Tak sie fty chfili widzia yo, ze upuści*. — *Na piekno pogodzie sie na jutro zanosi*. Itp. Zaimek się oddzielony od czasownika stoi zawsze przed nim, potwierdzają to wszystkie przykłady (jest ich 33) z dziesięciu tekstów pochodzących od informaterek z dobrze zachowaną gwarą.

POWTÓRZENIA

§ 72. Skłonność do powtórzeń pewnych wyrazów w zdaniu jest charakterystyczna nie tylko w omawianych gwarach, lecz w gwarach w ogóle. Jest to zjawisko bardzo ważne w składni ze względu na różnorodność jego funkcje w zdaniach. Powtórzenia są związane ze specjalną intonacją gwarowych konstrukcji składniowych. Zwracam jednak uwagę tylko na składniową wartość powtórzeń.

§ 73. Powtórzenia mają nieraz wartość przydawki, stanowią jej rekompensatę. Stosuje się je wówczas, gdy chce się wyrazić jakąś cechę w nasileniu (zob. § 47): *yUn robotnik, ale to robotnik!* — *Z niego małosz, ale to małosz!* — *Ale to byya krowa, ale to krowa!*

§ 74. Powtórzenia tego rodzaju mają nieraz wartość okoliczników, np. stopnia i miary: (zob. § 32) *Kej pude jag dzisioj byoto, ale to byoto*. — *Dej my tego cukru co-co*. — *O, naliy my tag ino-ino*. — *Pozydz my ta nafty tak ino-ino*.

§ 75. Ciekawym faktem, jeśli idzie o powtórzenia jest także niechęć odrywanie przyimków od wyrazów, z którymi są związane i powtarzanie ich nie tylko przy tym wyrazie, lecz także jeszcze raz przy jego przydawce, np. *Tam na tem puolu na nasem jesce wyoda*. — *O, tam nat choupo nat Sopkowo bociany!* — *Na wirzbie na nasy kejsik tak gałoski popotsychaay*. — *Pszet choupo, pszed naso, chto wi, cy to nie Piekielniocka?* — *Pszyset f kurtce f cerwony*. — *To jes kopyčka do masya do robienio*.

Dotyczy to nawet zestawień na ogół nierozzerwalnych, np. *U Wafszka u Misioka teros spokój*. — *Kfiotkoski, to byu u Śfiodra u Jantka żonaty*.

§ 76. Najliczniejsze są jednak powtórzenia form czasownikowych. Stosuje się je, gdy chce się wyrazić długotrwałość jakiejś czynności, np. *Jag mie wzieno, tag mie byola yo i byola yo chet*. — *By yo, i by yo, i by yo siedem lot*. — *Lecio y, i lecio y, i lecio y, jas sie ugrzou cayy*. Itp.

Gdy chce się wyrazić natężenie, intensywność czynności: *A tak, to guni, guni, guni, schyapi, jak pies co zji i tyle*. — *Djoberu nie spi, ino kusi, kusi cyowieka*. — *Jak sie tego chyciy, tak ciognie i ciognie*.

Powtórzenia w tej gwarze niezmiernie często mają wartość onomatopieczną. Spotyka się je na każdym kroku w gądkach i opowiadaniach ludowych przy naśladowaniu różnych odgłosów w celu zwiększenia nastroju opowiadania, przy czym najczęściej powtarza się formy czasownikowe. Np. *Nadesyłam na pros ty Mocyrotki, a tu sepce, sepce za mno ... — Noi tam sobie sųysaųy te somsiady, jak tam se muwili do siebie: na lassa, kieruj na lassa. — Jo pszechodze kyole tego tam, a tu cosik chlupoce i chlupoce.*

Orzeczenie występuje czasem nie w formie czasownika, lecz w y r a ż e n i a o n o m a t o p e i c z n e g o⁵⁶ zastępującego czasownik, np. *Zaczynamyem sie suchom* (słucham), *a tu chet: koya t, koya t i chet tak koya ce. — Jo sųuchom, a tu cosi bu ch, bu ch.* Zob. § 20.

§ 77. W celu podkreślenia ważności jakiegoś wyrazu w zdaniu lub całej jego partii powtarza się wyraz lub tę partię zdania, nieraz z dopowiadającym określeniem: *Bo dzisiaj to sųo, strasnie sųo. — Frankowi sie nie chce nidz robić, zgoua nic. — Un by chlou, ino zeby unemu dou, tag unemu dou. — Pod uoknem jo widziou nieboszczyk, jag miesiocek sficiu, jo widziou.*

Czasem dwukrotnie powtarza się wyraz lub pewną część zdania, która już raz została wypowiedziana na początku całej konstrukcji wypowiedziowej, a później następuje jak gdyby ich objaśnienie. *Przedzy, jak bedzie pszy chaųpie, to przedzy bedzie wyglodou* itp. Zob. § 68.

§ 78. Powtarza się także bardzo często te same zapowiedniki w zdaniach współrzędnie złożonych, np. *Noi tam ta burzo ukropno pakowaua, noi dopiro skierowali na ten lass, noi uoba widzieli tych puanetnikuf. — I pszelecieli tag bes ten lass i uwidzieli tego zajoca i jag nie szczelo do nigo! — Jag puosųa do tego kyosćioua i jag nie zacena spiwać, i jag sie ji ten guos czos (trząś), ze nawet!*

* *

*

Resumując te pobieżne uwagi o składni gwarowej kilku wsi, można stwierdzić, że istnieje dość duża różnica między strukturą składniową gwary a języka literackiego.

Do cech charakterystycznych dla składni omawianych gwar zaliczyć można częste używanie wyrażen wzmacniających, najczęściej w postaci zaimków emfaticznych i partykuł w zdaniach z zabarwieniem uczuciowym. Liczne osobliwości w wyrażaniu podmiotu, wprowadzanie podmiotu formalnego, wyrażanie orzecznika rzeczownikowego przede wszystkim w m i a n o w n i k u nie narzędniku, zwłaszcza wówczas, gdy orzecznik rzeczownikowy wskazuje na cechę nie na stan podmiotu.

Odmierna niż w języku literackim jest nieraz konstrukcja dopełnienia i okolicznika.

W zakresie przydawek zwraca przede wszystkim uwagę przynależnościowa w formie przymiotnikowej: *Pietru f pies, Maryścyna spodnica* oraz przydawki typu *piekności chųcp.*

Na uwagę zasługują też różne rodzaje powtórzeń pełniące określoną rolę w konstrukcjach zdaniowych.

⁵⁶ Ibid., s. 136 (§ 125a) *a tam cóż rąmbie kszaki: puk, puk! puk, puk!, a to wyraźnie.*

Syntaksę tych gwar, podobnie jak składnię gwar w ogóle, charakteryzuje pewien prymitywizm, wynikający najczęściej z myślenia wyobraźniowego, co niejednokrotnie uwidacznia się w szyku wyrazów, powtarzaniu, powiadananiu myśli.

W zdaniach złożonych niejednokrotnie występują nieznane w języku literackim wskaźniki zespolenia, np. *jacy, jaby, nie dojs, noi* itp. Niektóre zaś wskaźniki są wielofunkcyjne, mogą wyznaczać stosunek syntaktyczny pomiędzy różnymi typami zdań, np. *jak, zeby, co, coby* itp.

BIBLIOGRAFIA WYKORZYSTANA W PRACY

- Blatt G., Gwara ludowa wsi Pysznicza w powiecie niskim. Składnia, Kraków 1954, s. 51.
- Bartnicka-Dąbrowska B., Podstawowe wiadomości z dialektologii polskiej. Składnia, Warszawa 1959, s. 62—69.
- Dejna K., Gwary ukraińskie Tarnopolszczyzny. Składniowa pozycja zaimka zwrotnego *śa*, Wrocław 1957, s. 121.
- Klemensiewicz Z., Lehr-Spławiński T., Urbańczyk S., Gramatyka historyczna języka polskiego. Składnia, Warszawa 1955, s. 391—508.
- Klemensiewicz Z., O różnych odmianach współczesnej polszczyzny. W kręgu języka literackiego i artystycznego, Warszawa 1961, s. 101—156.
- Klemensiewicz Z., Osobliwsze funkcje syntaktyczne wyrazu *co* w gwarach ludowych, Spraw. PAU, t. XLII, 1938, nr 5, s. 146—148.
- Klemensiewicz Z., Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej, Kraków, 1937.
- Klemensiewicz Z., Zarys składni polskiej, Warszawa 1957.
- Koneczna H., Z obserwacji syntaktycznych nad gwarą łowicką. Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, t. VIII, s. 126—131.
- Koneczna H., Od zdań podmiotowych do bezpodmiotowych. Poradnik Językowy 1955. z. 8, s. 281—292.
- Koneczna J., Zdania pojedyncze w gwarach polskich, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego XXXVII, Kraków 1961, Prace Językoznawcze, z. 4, s. 268—315.
- Łesiów M., Uwagi o fleksji i składni gwary hutniańskiej. Rozprawy Komisji Językowej, t. VI, s. 95—112.
- Nitsch K., Wybór polskich tekstów gwarowych, Warszawa 1960, s. 132—138.
- Perczyńska N., Przyczynek do składni gramatycznej i stylistycznej mówionego języka polskiego. Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, z. XVII, Kraków 1958, s. 115—125.
- Sobierajski Z., Gwary kujawskie. Składnia, Poznań 1952, s. 106—114.
- Szymczak M., Gwara Domaniewka i wsi okolicznych w pow. łączyckim, Łódź 1961, rozdz. Składnia, s. 219—277.
- Tomaszewski A., Gwara Łopienna i okolice w północnej Wielkopolsce. Kilka uwag o składni, Kraków 1930, s. 90—94.
- Tomaszewski A., Mowa ludu wielkopolskiego. Ze składni. Poznań 1934, s. 45.
- Urbańczyk S., Wartość składniowa polskich tekstów gwarowych, SAU XLIII, 1938, nr 9, s. 275—282.
- Urbańczyk S., Zarys dialektologii polskiej. Składnia, Warszawa 1953, s. 45—49.
- Urbańczyk S., Zdania rozpoczynane wyrazem *co* w języku polskim, Kraków 1939.
- Zaręba A., O metodach i technice badań gwarowych, Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, Kraków 1955.
- Zarębina M., Uwagi o składni warmińskiej, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego LX, Kraków 1963, Prace Językoznawcze, z. 5, s. 106—324.

STRUCTURE DU DIALECTE PARLÉ DANS QUELQUES VILLAGES DE LA VOÏEVODIE DE KRAKÓW

Cet article décrit la syntaxe du dialecte parlé dans sept villages du powiat de Dąbrowa Tarnowska, voïevodie de Kraków: Delastowice, Laskówka Delastowska, Kupienin, Mędrzechów, Odmęt, Wójcina, Zabrnice. La structure syntaxique de ce dia-

lecte est confrontée avec celle de la langue littéraire. Comme base de comparaison on s'est servi de *Zarys składni polskiej* (Esquisse de la syntaxe polonaise) de Z. Klemsiewicz. On s'est attaché surtout aux différences entre les deux systèmes ainsi qu'aux formations les plus anciennes de la syntaxe dialectale. Celle-ci rappelle, en bien des cas, celle de la langue courante, il reste cependant difficile d'établir ce qui est commun aux deux systèmes structuraux et ce en quoi ils diffèrent, faute de monographies étudiant la structure de la langue courante.

Sur certains points la syntaxe dialectale s'écarte sensiblement de celle de la langue littéraire. Il y a souvent manque d'accord entre le sujet et le prédicat. Il arrive aussi que le sujet soit exprimé autrement que dans la langue littéraire, p. ex., qu'à côté du sujet réel soit introduit un sujet formel: *A tun co robi, Franek?* (Et lui, François, que fait-il?), et autres semblables. Pour le prédicat, les différences les plus grandes se rencontrent dans la forme de l'attribut nominal qui peut, dans certains cas, être au nominatif au lieu de l'instrumental. Il existe aussi des différences dans la relation entre le complément d'objet ou circonstanciel et le verbe. Les épithètes sont rares dans les dialectes, le plus souvent de type indéfini. Les relations de coordination et de subordination dans les phrases complexes s'expriment à l'aide de conjonctions ou de pronoms relatifs que ne possède pas la langue littéraire, p. ex. *jacy, jaby, coby, nie dojś* et autres. Certains sont polyvalents; le pronom *co*, p. ex., peut introduire une subordonnée circonstancielle de temps, de lieu, une proposition complément de nom, etc.

L'ordre des mots dans la phrase est plus libre que dans la langue littéraire. On peut cependant établir que certains éléments occupent une position constante. C'est ainsi p. ex., que l'épithète exprimant une propriété précède d'ordinaire le terme qu'il détermine; quant aux désinences du passé *-m, -eś, -ście, -my*, souvent détachées du verbe, elles s'unissent à l'élément de la phrase qui précède ce dernier, p. ex.: *takomnie wyspano*.

La structure de la phrase dans ces dialectes contient des répétitions qui ont une fonction syntaxique propre; elles peuvent, p. ex., remplacer l'épithète: *to krowa, ale to krowa!* (c'est une vache, mais c'est une vache, pour dire: en voilà une belle vache!), ou des compléments circonstanciels, p. ex., de degré ou de quantité: *Dej my co-co ty moki* (donne-moi un tant soit peu de farine). Le plus souvent cependant, ce sont les formes verbales qui font l'objet de répétition pour exprimer l'intensité ou la durée d'une action.